№ 192. Kraków 21 Sierpnia — Czwartek. Rok 1856.

Dziennik wychodzi co dzień rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świętach.

[illegible] z ostatnim dniem każdego miesiąca.

[illegible] na Dziennik „Czas“

w Państwie Austryackiem (pocztą)

| | |
|---|---|
| półrocznie . . . . . . . . „ [illegible] | rocznie . . . . . . . . . złr. 20 |
| | półrocznie . . . . . . . . „ 10 |
| kwartalnie . . . . . . . . „ 4 | kwartalnie . . . . . . . . „ 5 |
| miesięcznie . . . . . . . . „ 1 30 kr. | miesięcznie . . . . . . . . „ 2 |

Przedpłata na Dziennik „Czas“ z „Dodatkiem“

| w Krakowie | w Państwie Austryackiem (pocztą) |
|---|---|
| rocznie . . . . . . . . . złr. 26 | rocznie . . . . . . . . . złr. 30 |
| półrocznie . . . . . . . . „ 13 | półrocznie . . . . . . . . „ 15 |
| kwartalnie . . . . . . . . „ 7 | kwartalnie . . . . . . . . „ 8 |

Na sam „Dodatek“ prenumerować niemożna.

# CZAS

Przyjmują się do umieszczania w Inseratach:

OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą

od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 2 kr. Do każdego inseratu załączone być winno 10 kr. na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.

Listy z pieniędzmi prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Bióra Expedycyi Czasu.

Listy reklamacyjne nieopieczętowane nieulegają frankowaniu.

Listy niefrankowane nieprzyjmują się.

☞ Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

## Kraków 20 sierpnia.

Kwestya Sundu występuje od czasu do czasu w dziennikach: nie wiemy czy z braku innych ważniejszych, czy też że się nią rzeczywiście trudnią w téj chwili gabinety. Czytamy w jednym z półurzędowych francuskich organów długą w téj kwestyi rozprawę. Cały historyczny jéj wywód mniéj jest zajmujący jako już dostatecznie znany. Sposób jéj rozwiązania ma nastąpić zdaniem tego dziennika powszechnym traktatem: wydaje on się rzeczywiście najkrótszym a nawet najloiczniejszym sposobem, bo szczegółowe traktaty Danii z każdem państwem morskiem musiałyby być jednobrzmiące. Nikt bowiem niechciałby przyjąć gorszych warunków od tych, na jakich już jedno państwo poprzednio układ zawarło. Chodzi wszakże o to, czy cło zostanie za jednym razem spłacone, czy też pozostanie cłem ale opłacane będzie nie już jak dawniej w Elsenör lecz dopiero w porcie, gdzie okręt zawinie, to jest w miejscu przeznaczenia do jakiego dążył. Spłata ryczałtowa zdaje się mniéj przedstawiać trudności, i za nią podobno przechyla się Francya, ale opinia Anglii w tym względzie będzie podobno przeważna, jako państwa, które ta sprawa w Europie najwięcéj obchodzi.

Mówimy w Europie, bo jak wiadomo główny opór wyszedł od Stanów Zjednoczonych, i sprawił, że kwestya ta załatwić się musi do czerwca roku przyszłego. Ten termin bowiem położyli Amerykanie i zapewnie od niego nie odstąpią. Przedłużenie już roku jednego było niespodzianką, któréj sobie zaprawdę Dania powinszować może.

## Korespondencya Czasu.

**Paryż** 16 sierpnia.

Wczorajsza uroczystość napoleońska odbyła się skromnie, cicho i przy niewielkim ścisku ludu. Rząd pokazał się oszczędnym, a lud znużonym upałem parutygodniowym. Od czasu wybudowania pałacu wystawowego, zabawy ludowe zostały przeniesione z pól elizejskich na esplanadę Inwalidów. Na téj to esplanadzie i na placu rogatek tronowych odbyły się zabawy, złożone z teatrów pantomimowych, z *mâts de cocagne*, z balonów itd. Wieczorem illuminacya była piękna, lecz prosta, illuminacye prywatne były skromne. Tego chciał widocznie rząd. Rewii nie było. Zapowiedziana na jutro rewia gwardyi narodowéj została odwołana, z przyczyny upału. Cesarz udzielił trochę łask skazanym za różne przewinienia; w wilią uroczystości przyjmował w St. Cloud powinszowania prawie samych ministrów. Cesarz nie chciał widać przerwać swych wakacyj i nie chciał przerwać wakacyj, które za jego przykładem dał sobie cały świat paryzki. Nigdy nie widziałem w letnim Paryżu tak szczelnéj próżni jak tego roku.

W wilią uroczystości napoleońskiéj prefekt Sekwany dał wielki obiad dla księcia Pélissiera, któremu tego samego dnia Cesarz dał tytuł księcia Małachowy. Według ortografii francuzkiéj marszałek Pélissier zwie się *Duc de Malakow*, według ortografii rosyjskiéj powinien się zwać *Duc de Malachow*. Nadany mu tytuł nie może obrazić Rosyi; mógłby chyba obrazić sukcesorów kupca Małachowa, który wystawił cytadelę tego nazwiska.

Ustały nierozsądne bajki o rozdziale ministerstwa oświecenia. Cesarz mianował ministrem téj wielkiéj administracyi p. Rouland, prokuratora jeneralnego przy paryzkim sądzie apelacyjnym.

Minister Fould otrzymał miesięczny urlop i dziś wyjeżdża do Pau.

Cesarstwo wyjadą do Biaritz pojutrze. Zapewniam was, że Cesarz jest zdrów i że odkrywa tylko drugą stronę swego charakteru, to jest pogardę ceremonii, których już nie potrzebuje. Cesarz jest widać za systemem angielskim to jest za wielkiemi ceremoniami, kiedy tego wymaga polityka, a potem za prostotą życia. System ten przypada do smaku Francuzom, znużonym iluminacyami i fajerwerkami.

Zaonegdaj Cesarz przyjął w St. Cloud barona Brunnowa, który mu doręczył insygnia orderu śgo Andrzeja. Była to internacyonalna formalność. Ostatnia *Revue des deux Mondes* tak ocenia dzisiejsze położenie Europy: Europa ma pokój, nikt nie chce wojny, ale pomimo tego Europa czuje niezdrowie (malaise) i tego nikt zataić nie może. *Morning-Post* mówi prawie toż samo, tylko wyraźniéj; lęka się on nowéj wojny i radzi arystokracyi angielskiéj, aby studiowała politykę zagraniczną. Z okazyi nieporozumień o wyspy wężowe, ktoś nazwał Anglią prawdziwą wyspą wężową i słusznie. Polityka tego narodu przypomina Kartaginę. We wczorajszych *Débatach* p. St. Marc Girardin spoglądał, jak prawdziwy polityczny artysta na starania się Rosyi o podniesienie swego wpływu drogą zręczności i giętkości. P. St. Marc Girardin ograniczył się w swych uwagach do saméj Turcyi, ale *Sun* uwagi dopełnił opisując demonstracyą dyplomatyczną Rosyi w Szwecyi i Norwegii. Zachód zna dążność Rosyi, ale zna również jéj obecną słabość. Jeżeli nic nowego nie zajdzie na zachodzie, Rosya będzie umiała używać długo takich dyplomatów pojedynczych jak Buteniew. Mówią, że jeżeli nie ziszczą się pewne rachuby, Cesarz Napoleon zrobi akt, który zneutralizuje urok koronacyi moskiewskiéj w świecie rojalistowskim.

Świat rojalistowski w Paryżu zajmuje się podróżą Thiersa do Hamburga i Ostendy i konferencyami jakie ma z familią orleańską, ale nic dobrego z nich nie wróży, z przyczyny wyraźnego rozdziału dwóch gałęzi familii Burbońskiéj. Thiers nie jest za skojarzeniem, a w braku skojarzenia legitymizm pozostając w sojuszu z Cesarstwem rządy cesarskie utwierdzi. Ogromna większość biskupów francuzkich jest rojalistowską i przeciwną *Universowi*, ale i biskupi dzielą się na Orleanistów i legitymistów. Rojaliści nie wróżą nic dobrego z zachodów i rachują prawie na sam los szczęścia. Trzeba jednak być przygotowanym, że pełnoletność Hrabiego Paryża podniesie agitacyą w partyi orleanistowskiéj, światłéj, energicznéj, liberalnéj i jakby powiedział p. Montegut nowożytnéj. Rzeczą tą trudni się jedynie sztab rojalistowski; reszta narodu jest głuchą, bo jest zaspokojona z postępowania Cesarza.

Dnia 20 b. m. lekarze francuzcy, angielscy, sardyńscy dadzą w hotelu luwrskim wielki obiad dla uczczenia zasługi wojskowych lekarzy, którzy robili kampanią krymską.

**Paryż** 16 sierpnia.

W *Revue de Paris* p. Ludwik Ulbach ogłosił artykuł o *partyach katolickich i ich metamorfozach*, w którym wyświeca postępowanie pp. Montalemberta, Falloux i Veuillot. Artykuł jest ironiczny i republikancki. Tenże sam Przegląd zarzuca p. de la Guerronière, że w artykule: *Monarchowie Pisarze*, ogłoszonym w *Revue Contemporaine*, kopijował bez wspomnienia nazwiska p. Eugeniusza Jung, autora dzieła: *Henri IV ecrivain*.

W *Revue des deux Mondes* p. Delavaeau ogłosił artykuł pod tytułem: *Literatura i wojskowe życie rosyjskie*. Jest to zdanie sprawy z rozmaitych prac rosyjskich i opisów kampanii krymskiéj. P. Delaveau pisze przychylnie dla Rosyi i unika kwestyj drażliwych. Nie napomknął on wcale dlaczego wojsko rosyjskie pokazało się mniéj walecznie r. 1855 aniżeli r. 1812. Oficerowie, którzy wrócili z Krymu mówią, że katoliccy żołnierze rosyjscy zapewniali na spowiedzi, iż do żadnego katolika nie strzelali...

P. Andrzej Papadopulo Vretas, konsul grecki w Warnie, ogłosił w Paryżu dzieło pod tytułem: *Bułgarya dawna i nowa*. Słowianie Turcy opuszczają wszelką myśl opierania się na Rosyi i rachują tylko na zachód, mianowicie na Francyą. Trudno, aby p. Buteniew potrafił zmienić to usposobienie.

Papież broni energicznie interesu katolickiego w Rosyi i domaga się nie trzech lecz pięciu biskupów. Dziwię się, że broszura p. Gagarina mogła zrobić wrażenie w poznańskiem.

Przeczytałem prawie w febrze 14ty tom historyi Thiersa, zajmujący dwa rozdziały: *Moskwa* i *Berezyna*. Autor tłumaczy w tym tomie całe swe widzenie rzeczy. Potępia on arystokracyą, szydzi z ducha sejmikowania, ale podnosi wysoko żołnierzy, którym dawniéj sprawiedliwości nie oddawał. Thiers pokazuje ciągłe bohatyrstwo żołnierzy i nie nudzi go powtarzanie tych samych a najwyższych pochwał. Jako kontrast miejscowy, autor pokazuje wielkość charakteru arystokracyi rosyjskiéj i jéj przypisuje ocalenie Rosyi. Thiers wywyższa politykę Napoleona r. 1812, która dała pisarzom rosyjskim powód do głoszenia wygodnych dla Rosyi teoryj. Polityka ta nie była niechętną, lecz była oględną, zastósowaną do ówczesnego położenia Europy. Thiers powiedział otwarcie coby mógł zrobić Napoleon, gdyby był nie musiał pokazać się oględnym, i to co powiedział jest trafném. Oględność postępowania byłaby mogła być naprawioną przez zwycięztwa, ale niestety Napoleon popełnił ogromne błędy i żaden prawie manewr mu się nie udał. Thiers gani wyprawę r. 1812 dla tego, że zrobił ją Napoleon sam jeden, albowiem z niepewnymi aliantami. Thiers jest zdania, że trzeba było szukać bitwy nad Wisłą, tj. czekać zaczepki. „Rosyanie, mówi on, są niezwyciężonymi dla zdobywcy i mogliby być pobici tylko przez Europę, szczerze skojarzoną w interesie swéj niepodległości“. Nie można nie zgodzić się na zdanie Thiersa, ale także nie można nie zwrócić uwagi, że koalicya jakiéj pragnął autor była gotową r. 1854 i że tego razu zniweczyła ją Anglia. Thiers powinienby powiedzieć w ostatnich tomach czy trzecia koalicya jest potrzebną.

Obrachowano, że liczba dezerterów rosyjskich wynosi 2500 żołnierzy. Połowa téj liczby znajduje się w Turcyi, a druga połowa w Korsyce. Dezerterzy którzy się znajdują w Korsyce, będą zapewne posłani do Algieryi jako koloniści. Niechcą oni służyć w żadném wojsku.

**Wiedeń** 10 sierpnia. Czytamy w *Korespondencyi Austryackiéj* z wczoraj wieczora: „Dzisiejszy obchód urodzin J. C. K, Apostolskiéj Mości, stanowi i teraz jak zawsze we wszystkich częściach monarchii pewien dział wdzięcznego radosnego wspomnienia. Uroczystość religijna, odprawiona tutaj z powodu tego dnia świątecznego, spowodowała liczne pobożne i serdeczne modły, które wzniosły się do Przedwiecznego, aby piękny ten dzień mógł długo się jeszcze ponawiać, na pociechę i pomyślność ludów berłu cesarskiemu powierzonych. Pobożne te modły znalazły niezawodnie wszędzie odgłos na obszernym przestworze monarchii. Oby błogosławieństwo Opatrzności widocznie czuwające nad życiem ukochanego władcy, nieopuszczało go przez długie lata. Pod silną jego dłonią Austrya podniosła się z ciężkich zagrażających zamętów potężniejszą niż kiedykolwiek nią była i zajęła stanowisko wszędzie poszanowanie wzbudzające. Przy niejednéj sposobności Cesarz to Austryacki umiał spokojną pojednawczą ręką rozpędzać burze, które groziły zakłóceniem na długie lata pokoju powszechnego. Ale i dzieła pokoju, pracy, uporządkowanego postępu widocznie kwitną pod jego potężnym puklerzem. Słusznie z dumą możemy powiedzieć, że po téj kolei Austrya posuwa się naprzód z równąż oględnością jak energią i pośpiechem. Wszystkie te dobrodziejstwa dzień dzisiejszy przynosi na nowo na pamięć wszystkim wiernym poddanym, i dla tego pod każdym względem zdolny jest stanowić wzniosły punkt spoczynku dozwalający obejrzeć się na świetną przeszłość i spojrzeć naprzód wesoło z bezpiecznem oczekiwaniem w zbliżającą się przyszłość“.

Obchód urodzin J. C. Mości odprawił się wczoraj w stolicy nabożeństwem solennem w kościele katedralnym ś. Szczepana. Celebrował kardynał książe arcybiskup wiedeński. Na nabożeństwie znajdowali się obecni na teraz w Wiedniu ministrowie i radzcy państwa, namiestnik Niższéj Austryi, wyżsi urzędnicy i wojskowi, rada miejska z magistratem i wielka liczba pobożnych wszelkiego stanu.

— Do berlińskiéj *Börsen Ztg* piszą pod d. 14 b. m. z Wiednia o reorganizacyi politycznéj w Austryi, co następuje:

Statuta reprezentacyj krajowych, które jak już dawniéj pisałem oczekują tylko na najwyższą sankcyę, niebawem po jéj uzyskaniu którego się spodziewają ogłoszonemi będą. Najwyższe pismo własnoręczne z d. 31go grudnia 1851, które po wykazaniu niewykonalności ustawy państwa, wytknęło te zasady, według których ustawa każdego z osobna kraju koronnego ma być urządzoną w prawnéj swojéj reprezentacyi. Zarazem położone zostały normy organizacyi sądowéj, wedle któréj ta część administracyi państwa weszła w życie, gdy natomiast zaprowadzenie ustaw gminnych oczekuje jeszcze ogłoszenia postanowień urządzających szczegóły. Co się tyczy reprezentowania kraju, wzmiankowane najwyższe pismo z d. 31go grudnia 1851 zarządziło, że wydziały obradujące ze szlachty osiedlonéj z większych i mniejszych właścicieli ziemskich i z przemysłowości mają być przydzielone do kżdego namiestnictwa. W wykonaniu téj najwyższéj woli i po ustaleniu ogólnych postanowień wypracowane zostały statuta reprezentacyi krajowéj i po przejściu przepisanych instancyj doszły do ostatniéj to jest do właściwych władz najwyższych krajowych, poczem nastąpi najwyższa sankcya i ogłoszenie. Co się tyczy samychże statutów krajowych, reprezentacya ich składa się naprzód z ogólnego zgromadzenia krajowego, do którego powołani będą wyżsi urzędnicy krajowi i kościelni, przełożeni korporacyj duchownych, szlachta dziedziczna wpisana w księgi dla których przepisane będą pewne wymagalności i warunki uzdolnienia pod względem własności ziemskiéj, urzędnicy uniwersyteccy, miasta niegdyś uprawnione do reprezentacyi i teraz takowe ogłoszone, tudzież członkowie wydziału krajowego. Reprezentacya krajowa zwoływaną będzie za każdym razem przez Cesarza i dawać będzie opinie swoje w przedmiotach przedłożonych sobie. Szlachta dawniéj stanowa używać będzie mundurów dawniejszych.

Co się tyczy wydziału krajowego urzędującego obok reprezentacyi krajowéj, takowy składa się

## CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

## TYGODNIK WARSZAWSKI.

### XXXIII.

Kościół w Mokotowie — Żniwiarki — Szkoły — Taniość — Syrokomla — Hr. Tyszkiewicz.

Niezadługo bo w początkach przyszłego miesiąca, odbędzie się ważna dla okolic Warszawy uroczystość, to jest poświęcenie nowo-wzniesionego kościoła w Mokotowie, i otwarcie tegoż. Wprawdzie Mokotów leży o kilka wiorst od Warszawy, po drodze do Willanowa (górą); ale jak na parafię, zmuszoną szukać obsługi religijnéj, najczęściéj niecierpiącéj zwłoki, aż w Warszawie, to za daleko. Tę więc niedogodność czuł długo Mokotów, należąc do parafii kościoła ś. Aleksandra, w mieście tutejszém. Pierwszym był śp. ksiądz Falkowski b. rektor Instytutu głuchoniemych, który powziął myśl wzniesienia dla mieszkańców stron owych parafialnego kościoła, na gruncie podarowanym w tym celu przez księcia wojewodę Radziwiłła. Projekt ten wszakże ze śmiercią zasłużonego rektora i kapłana upadł, i lat kilka dopiero jak przez mokotowskich obywateli za wspólną naradą z dzisiejszym proboszczem ś. Aleksandra w Warszawie księdzem Naruszewiczem, wskrzeszony został.

Rzucona więc myśl, jak ziarno w uprawną i żyzną rolę, niepozostała bez skutku, do czego tak wpływem swoim moralnym jako też i znakomitemi zasobami materyalnemi, prócz wielu innych mokotowskich obywateli, jak Głogowskich, Mikulskich, Dobrowolskich itd.; najdzielniéj przyszli w pomoc ku jéj rozwinięciu dziedzice Królikarni Ksawerostwo Pusłowscy.

Kilka przeto lat temu, jak zawiązano komitet budowy, jak przyjęto nakreślony przez architekta Esmanowskiego plan, jak wreszcie położono kamień węgielny i jak nakoniec mury wznosić poczęto. Wprawdzie od owéj chwili dużo upłynęło czasu, i budowa ta powinna być oddawna skończona, ale prócz znakomitéj ze strony dzisiejszych dziedziców Królikarni ofiary, resztę dopełniano z dobrowolnych składek, i tym sposobem dla braku funduszów, a tém samém i materyałów niezbędnych, ciągnęła się owa budowa, która dopiero w tych czasach do końca przychodzi.

Rzucając na te mury okiem, ze względu estetycznego, nic tam zupełnie ani w zewnętrznych ich kształtach, ani w wewnętrznym składzie, niemożna dojrzeć osobliwszego, ale strona moralna i cel wzniesienia przybytku, najzupełniéj przeważa, i dla tego to oko oswaja się z niedokładnościami, któreby architektonicznéj krytyki niezdołały wytrzymać.

Dosyć na tém że stanął kościół, a na nim wzniósł się i krzyż zbawienia, który ramionami swemi ogarnie tulących się pod jego opiekuńcze skrzydła mieszkańców, i w długie lata świadczyć będzie pokoleniom przyszłym, że wiara i pobożność, którą się szczycili dawni nasi ojcowie, niewygasła w sercu ich synów, i że naród aż dotąd przechowuje święcie te zabytki, które niegdyś stanowiły jego potęgę i dzielność.

Szczęść więc wam Boże mieszkańcy Mokotowa, a szczególniéj wam zacni dziedzice Królikarni, bez których dotąd niewznosiłby się jeszcze ów przybytek, i ów żywy świadek i zarazem pomnik, waszych pięknych i chwalebnych czynów!

Dzień 8 września uświęci tę pamiątkę, a o godnych wspomnienia szczegółach, nieomieszkamy donieść w Tygodniku. —

Oto, co będzie, a teraz do tego co było: Między znaczniejszemi faktami upamiętniającemi ubiegły tydzień, była i walka aż trzech żniwiarek, odbyta na Ożarowskich polach. Pole to o 15 wiorst odłącza nas od Warszawy, a jednak znaczna liczba zebrała się osób, aby być świadkami, któréj 'z tych trzech palmę pierwszeństwa przyznają.

Stanęły tedy żniwiarka Tymienieckiego, tego samego, ktory najpierwszy z krajowców o żniwiarce pomyślał. Daléj: Rolbieckiego, i Amerykanka, wynalazku Manny, którą sprowadził Stanisław Lilpop wspólnik Evansa, właściciela fabryki machin i różnych rolniczych narzędzi przy ulicy Ś.-Jurskiéj. Żniwiarka Tymienieckiego już z powodu ogromu i ciężaru swego, potrzebująca aż czterech koni, już z przyczyny wymłacania przy żęciu i targania zboża, zupełnie upadła; pozostała tylko dla wynalazcy pociecha, że współziomkowie potrafili ocenić położone przez niego w tym względzie zasługi, jego dwudziestoletnią nad tym wynalazkiem pracę i wytrwałość, jego nakoniec poświęcenie całego podobno mienia; a to przez zaproponowanie ogólnéj, czyli jaśniéj mówiąc narodowéj składki, na wzór tego, jak to miało miejsce po innych krajach, gdzie pragniono uczcić zasługę, i dowieść tego nie słowami, lecz czynem. O ile zaś projekt ten uda się, dotąd wiedzieć niemożna, chociaż zdaje się, że w takiéj masie odznaczających się tylu szlachetnemi popędami ziemian, więcéj jest podobieństwa za doprowadzeniem zamiaru do skutku, jak za jego upadkiem. Nie pierwszyby to był

z wydziału pełnego i ścisłego. Ten ostatni stale jest przydzielony do naczelnéj władzy politycznéj kraju. Szef władzy téj przewodniczy temu wydziałowi i kieruje jego obradami. Oprócz prezydenta wydział ścisły składa się z 4ch do 8miu członków w miarę obszerności kraju, wybranych na różną liczbę lat. Członkowie ci powołani będą z pośród ogólnego zgromadzenia krajowego za najwyższem potwierdzeniem. Wydział ścisły jest radą przyboczną przy rządzie krajowym w przedmiotach przedłożonych mu przez naczelnika kraju, ma wszelako moc czynienia od siebie wniosków tyczących się ogólnych spraw kraju. Zawiaduje on majątkiem domestykalnym krajowym, wykonywa kontrolę zarządu majątku nieruchomego krajowego, ma naczelny zarząd nad zakładami i funduszami publicznemi kosztem kraju utrzymywanemi itd.

Uchwały zapadają większością głosów, a stósunki wydziału ścisłego z władzami krajowemi utrzymywane są za pośrednictwem naczelnika kraju. Obok tego ścisłego wydziału istnieje jeszcze wydział pełny, który składać się ma z członków wydziału ścisłego i innych członków z kraju powołanych w pewnéj liczbie tak aby nieprzenosił 48 członków. Zbiera się on na wezwanie cesarskie w stolicy władzy krajowéj a naczelnik kraju jako komisarz rządowy otwiera go i zamyka. Czynności jego rozciągają się do ogólnych spraw krajowych, czyni on propozycye i uchwala co do ogólnych spraw i urządzeń, zakładów, budowli i przedsiębiorstw; zaciąga pożyczki krajowe, podejmuje wydatki krajowe, czuwa nad majątkiem krajowym, nad regulacyą kredytu i długów, stanowi o nabyciu i sprzedaży nieruchomości itd.

— *Gaz. Temeszwarska* donosi pod d. 11 b. m. ze Staréj Orsowy: JEx. gubernator cywilny i wojskowy hr. Coronini przybył tu dziś rano z Wołoszczyzny i przyjmowany był świetnie. Odbywszy przegląd kompanii wojska ze sztandarem z tutejszego pułku granicznego udał się na plac koronny, aby obejrzeć budowę pomnika stawianego na pamiątkę znalezienia insygniów koronnych, a stamtąd udał się do kąpiel Herkulesowych pod Mehadję, gdzie ma kilka dni zabawić a następnie udać się do Temeszwaru. Fmpor. Marciani dowodzić będzie wojskami w Księstwach Naddunajskich.

— JEx. minister spraw wewnętrznych bar. Bach wrócił z przejażdżki swojéj po Dalmacyi do Tryestu 16go nad ranem na parowcu „Australia“ i zwiedzał bióra i urzędy tudzież zakłady publiczne miasta.

— *Pest. Lloyd* zaprzeczył już podaniu niektórych dzienników, jakoby p. Unruh przełożony towarzystwa kontynentalnego do oświetlenia miast gazem miał być powołany do Wiednia na dyrektora kolei nadcisańskiéj. *Gaz. Wied.* powtarzając to zaprzeczenie przypomina, iż pan Unruh był tak nazwanym prezydentem zgromadzenia narodowego pruskiego w Berlinie w r. 1848 nie prawnie obradującego i jako taki ważny miał udział w zamachu tego zgromadzenia na rząd królewski, że ogłosił tak zwane uchwały przeciw płaceniu podatków i oparł się ministerstwu przez J. K. Mość mianowanemu, a późniéj usiłował kierować z Brandeburga nowym podobnym oporem.

## Niemcy.

Otrzymano w Berlinie w poniedziałek nieco bliższe szczegóły o spotkaniu się księcia Adalberta z piratami. Parowce, wojenny „Assistance“ i przewozowy „Resolute“, które płynąc ze Skutari do Anglii przebywały Gibraltar 10go sierpnia i 15go stanęły w Spithead przywiozły następne szczegóły, które *Times* podaje: Książę Adalbert jadąc z Gibraltaru na Wschód chciał widzieć punkt, na którym przed kilku laty rozbójnicy morscy napadli i zrabowali jeden statek pruski. W tym celu skierował korwetę swoją ku brzegom i chciał wysiąść na łodzi, ale przyjęli go ogniem piraci tak zwani Riffini. Książę wrócił na statek uzbroił łodzie i wylądowawszy wdrapał się na skałę, ale tu rozbójnicy otoczyli osadę pruską i zmusili ją uchodzić na łodzie i szukać ocalenia pod opieką dział fregaty. Książę otrzymał lekką ranę w udo, jego adjutant (porucznik pawilonu) ciężko raniony umarł zaraz po przeniesieniu go na korwetę, sternik korwety ma strzaskany łokieć, 7miu majtków zginęło 14tu jest rannych, a 5ciu musiano zostawić. Poległych pochowano w Gibraltarze z honorami wojskowemi a rannych wysadzono na ląd i umieszczono w lazarecie wojskowym. Rana księcia goi się, a z Gibraltaru wysłano umyślną szalupę parową angielską „Vesuvius“ oby o tym wypadku zawiadomić władze. Melilla, w pobliżu której książę wylądował, leży na północném wybrzeżu Afryki w Marokańskiém państwie na północowschód od przylądka Tres Forcas i od wieków mieszkańcy nadbrzeźni zwani Riffini trudnią się rozbojami.

*Gazeta Krzyżowa* podaje następne jeszcze szczegóły o tém zdarzeniu: W dniu 7 b. m. wysłano z korwety „Gdańsk“ 2 łodzie dla rozpoznania brzegów, gdzie w r. 1852 okręt kupiecki z Kołobrzega „Lange“ zrabowany został przez piratów, a osadę jego wymordowano. Piraci przyjęli łodzie ogniem ręcznéj broni i zmusili je do odwrotu. Książę admirał kazał uzbroić łodzie i wraz z adjutantem i 65 majtkami i żołnierzami morskiemi wysiadł na ląd, lecz przeważna siła piratów stawiła mu czoło. Prusacy pod przewodem księcia uderzyli na piratów i ze znaczną stratą (100—150 ludzi (?)) gnali ich po skałach, aż coraz wzrastające siły nieprzyjaciela skłoniły ich do odwrotu. Oddział pruski z niesłychaną odwagą dokonał odwrotu i stracił w zabitych jednego oficera i 8 ludzi, w rannych 2 oficerów i 17 ludzi. Pod ogniem korwety „Gdańsk“ wróciły łodzie. Porucznik pruski 1széj klasy Niesemann adjutant księcia umarł zaraz z rany w piersi otrzymanéj, książę dostał kulą w prawe udo, lecz rana się już goi. Po powrocie łodzi, korweta „Gdańsk“ rozpoczęła ogień krótki ale skuteczny przeciw nieprzyjacielowi rozstawionemu i byłaby raz jeszcze próbowała lądować, gdyby osada jéj była dość silną. Resztę wiadomości podaje taż gazeta jak wyżéj.

## Francya.

Według depeszy telegraficznéj z dnia 17go b. m. z Paryża dekretem cesarskim w dniu tymże zamieszczonym w *Monitorze* marszałek Vaillant i p. Abatucci zastępować będą tymczasowo nieobecnych: pp. admirała Hamelin ministra marynarki i Foulda ministra stanu. Pan Waisse sędzia sądu kasacyjnego zamianowany jest w miejsce p. Rouland jlnym prokuratorem przy sądach cesarskich.

## Włochy.

*Gaz. di Bologna* z dnia 12 pisze:

„Wychodzący w Turynie *Risorgimento* podaje pod d. 21 z. m. tudzież 5go bajeczkę wyjętą z litografowanéj korespondencyi turyńskiéj Stephaniego, jakoby w czasie obrad municypalnych w Bolonii czyniono pewne wnioski, które naśladowane były i przez inne gminy miejskie w legacyach.

„Dotychczas byliśmy tego zdania, iż nie należy odpowiadać pomienionemu dziennikowi, albowiem byłoby dużo do roboty, gdyby chciano wszystkie mniemane korespondencye prostować, jakie *Risorgimento* i podobne jemu pisma, z naszych niby stron otrzymują. Gdy jednak doniesienia te ubrane w pozór niejakiéj autentyczności przeszły do *Gazz. Piemontese* z d. 31 lipca i 6go sierpnia, i powtórzone były jako wiarogodne w innych pismach włoskich i francuskich, przeto zmuszeni jesteśmy zgodnie z prawdą donieść o tem, co się odnosi do mniemanych mocyj i wniosków w naszéj radzie gminnéj.

„*Risorgimento* twierdzi, że w czasie rozpraw nad budżetem miejskim w przedmiocie wydatków, jakie za sobą pociąga okupacya austryacka, jeden z radzców gminnych wniósł, aby napisano do rządu adres téj treści: „prosić rząd, aby uwolnił gminę Bolonię od tego wydatku, usuwając onego powód, to jest oddalając Austryaków.“ Dodano, że drugi radzca poparł ten wniosek, nikt przeciw niemu nie wystąpił i wciągnięto do protokółu, który wszyscy członkowie obecni przyjęli. Nadmienić tu wypada, że *Risorgimento* dla poparcia podań swoich przytacza nazwiska radzców, od których mocya ta wyjść miała.

„Dalsze szczegóły owych korespondencyj nie zasługują na szczególną uwagę; wszelako możemy dowieść, że cały ten wypadek jest całkiem nieprawdziwy.

„Powołane w r. 1849 wojska austryackie w celu przywrócenia w tych krajach porządku, zajęły cztery Legacye, część prowincyi Marchii (rzymskiéj) tudzież delegacye Urbino, Pesaro i Perugia.

„Rząd papieski miał zawsze zamiar, a życzeniu temu rząd austryacki gotów był zawsze odpowiedzieć, aby okupacyę kraju zwolna zmiejszać; niebawem też po wzajemnem porozumieniu się postanowiono, aby wyprowadzić wojska z Marchii, a tylko w mieście i twierdzy Ankonie pozostawić załogę. Późniéj zgodzono się także względem opuszczenia delegacyj Perugia, Urbino i Pesaro.

„W skutku tego ustanowiono w Wiedniu znaczne zmniejszenie kwoty uiszczanéj ze strony rządu papieskiego na utrzymanie wojsk c. k. austryackich u nas stojących, postanowiono następną jeszcze redukcyę wojsk w Legacyach, tak iż oprócz Bolonii i Ankony, mała tylko liczba Austryaków stoi tylko w Forli, Faenza i Imola.

„W końcu zwracamy na to uwagę, że wiedziano już wtedy o nowych układach toczących się między rządami pod względem dalszéj redukcyi wojsk okupacyjnych i wynikających stąd kosztów (bo układy te za zupełnem wzajemnem porozumieniem się bliskiemi już były końca), kiedy w d. 3 lipca naradzano się nad budżetem w radzie gminnéj Bolońskiéj.

„W obec podobnego stanu rzeczy łatwo wnosić o postępowaniu panów radzców w czasie dyskutowania summy, jaką gmina Bolonia dłużną jest za kwaterunki miejskie; musieli oni uznać z wdzięcznością krok ten rządu i dziękować mu za ciągłe starania w celu redukcyi wojska okupacyjnego i kosztów stąd wypływających, co też uczynili hr. Karol Marsili i Jan Nep. Renoli.

„Panowie ci wykazali, iż przez świeże kroki rządu w ostatnich latach zmiejszyły się już pomienione wydatki; dodali oni, jak stoi sprawa, w skutku któréj ciężary gminy zmniejszą się; uznali użyteczność kroków już w wykonanie weszłych i wyrazili podziękowanie swoje rządowi za to co się już stało; zakończyli objawieniem życzenia, ażeby przez szybkie przywrócenie stosunków publicznych do stanu normalnego, wydatki te zupełnie ustać mogły.

„Ale też tego życzą sobie najmocniéj rząd papieski i rząd austryacki, który dał już tego dowód przez redukcyę, o któréj mowa. Układy prowadzone obecnie, dowodzą bardziéj jeszcze, jak dalece upragnionem jest, aby wydatki te z każdym dniem zmniejszały się i że chciałyby położyć im wreszcie koniec, skoro tylko taki stan rzeczy okaże się o jakim wspomnieli pp. radzcy Marsili i Renoli, to jest, przywrócenie stosunków publicznych do stanu normalnego.“

## Hiszpania.

Piszą z Madrytu pod dniem 12 b. m. do *Korespondencyi powszechnéj* paryskiéj:

D. 15go ma tu przybyć książe Adalbert bawarski. Przygotowane są dlań apartamenta w pałacu księcia d'Ossuna. Marszałek Espartero znajduje się już w Logrono. Dymisya p. Montesinos została przyjętą. Pan Montesinos jest siostrzeńcem marszałka Espartero i dyrektorem w ministeryum prac publicznych. Marszałek Turgot miał dziś wieczór wyjechać do Paryża. P. Corradi minister hiszpański w Lizbonie podał się do dymisyi.

Pomimo wszelkich usiłowań rządu, chleb mięso i pierwsze potrzeby do życia drożeją w sposób zastraszający. Węgiel a w ogóle opał podskoczy w cenie za nadejściem zimy. Rząd stara się zapobiedz głodowi a nawet zbytecznemu podrożeniu produktów krajowych. W Aragonii, Katalonii, Andaluzyi i obu kastyliach panuje zupełna spokojność. Szczątki band błąkających się w Aragonii i Katalonii poddały się w końcu.

Sprzecznie z twierdzeniem dziennika *Revista militar*, że rząd postanowił ogłosić konstytucyę z 1845 roku z dożywotnim senatem, *Epoca* utrzymuje, że gabinet O'Donnella przedłoży raczéj nową konstytucyę królowéj i kortezom niż żeby miał robić wybór pomiędzy dawniejszemi.

## Szwecya.

*Debaty* podają nowy list ze Sztokolmu pod datą 7go b. m., mający zamiar przedstawiać widoki na przyszłość polityki rosyjskiéj względem państw skandynawskich:

„W liście moim z 3go b. m. (patrz *Czas* nr. 189) zwróciłem waszą uwagę na wyprawę naukową, jaką stósownie do odebranych od rządu swego poleceń, admirał Glasenap w towarzystwie sześciu inżynierów i oficerów marynarki rosyjskiéj, odbywa w téj chwili nad brzegami Norwegii. Pozwólcie mi dzisiaj mówić wam o Baltyku, a w szczególności o zatoce botnickiéj, która z powodu swego położenia przedstawia największą łatwość do wylądowania nieprzyjacielskiego wojska, któreby w przyszłych czasach mogło mieć zamiar zdobycia naszéj stolicy.

„Rząd nasz dowiedział się, że w ciągu lata bieżącego jenerał inżynieryi rosyjskiéj de Berg, mianowany gubernatorem Finlandyi od ostatniéj wojny, udawał się pokilkakrotnie z Helsinforsu aby zwiedzić wybrzeża golfu botnickiego dotyczące strony północnéj Finlandyi. Jenerał ten odznaczający się duchem wielce przedsiębiorczym, zatrzymywał się szczególniéj w przeglądzie swoim na małéj wysepce Kasko, leżącéj w zatoce więcéj na północ aniżeli wyspy Alandzkie, i będącéj w pobliżu miasteczka finlandzkiego Christianstadt, a naprzeciwko miasta Sundwall już na territoryum szwedzkiém.

„Na wyspie Kasko złożonéj z jednéj grupy skał jakby umyślnie wysuniętych z morza, znajduje się małe miasteczko tegoż imienia, mające zaledwie tysiąc do półtora tysiąca mieszkańców, ale posiadające najpiękniejszy port jaki natura w zatoce téj utworzyła, tak głęboki, że statki wojenne, nawet okręty liniowe mogą pod sam brzeg wyspy podpłynąć.

„Port w Kasko przedstawia tę jeszcze wielką korzyść jakiéj nie ma żaden inny port sąsiedni na tych wybrzeżach, że jest otoczony wysepkami skalistemi, o które rozbijają się morskie bałwany, w ten sposób, że statki wojenne i handlowe znajdują w nim zupełne schronienie i używają największego bezpieczeństwa. Nadto za pomocą ruchomego mostu długiego na 250 stóp, wyspa Kasko w nieprzerwanéj zostaje komunikacyi z brzegiem Finlandyi nad morzem północném. Port ten zamknięty skałami ulega ściśnięciu przez lody zwykle o miesiąc lub sześć tygodni późniéj od wszystkich innych portów w tych stronach, a statki żaglowe mogą bez trudności z każdym wiatrem puszczać się ztąd na morze dopóki tylko to żegludze otwartém zostaje.

„Pojmiecie z łatwością, jak wielką rząd rosyjski przywiązuje wagę do tego portu, bronionego przez naturę szeregiem skał stromych, tak że floty sprzymierzone w czasie morskich wypraw w r. 1854 i 1855 nie mogły nic przeciw niemu przedsięwziąć. Nikt już o tém tu niewątpi, że zamiarem jest Rosyi zamienić w krótkim czasie Kasko na drugi Sweaborg i założyć na téj wyspie trzeci wielki zakład morski dla floty baltyckiéj. Nowa ta forteca będzie zawsze zagrażać naszéj stolicy; nic bowiem łatwiejszego jak rzucić w kilka godzin z Kasko korpus wojska na nasz brzeg zatoki finlandzkiéj, któryby potém maszerował na naszą stolicę od strony południowéj, podczas gdy flota któraby wypłynęła z golfu, atakowałaby nas od strony morza. Miasto Sztokolm wzięte tym sposobem we dwa ognie nie mogłoby się długo opierać; będzie musiało uledz tym połączonym usiłowaniom naszych sąsiadów, skoro tylko podobać się im będzie w pewnych ewentualnościach politycznych, wydać nam wojnę.“

## Rosya.

Aby dać poznać usposobienie obecne dziennikarstwa angielskiego i opinii publicznéj w Anglii, poruszonéj pozostaniem Rosyan w Karsie, względem Rosyi i względem pokoju, przytaczamy podany przez *Oester. Ztg*, następujący artykuł *Timesa:* „Rosya zapomniała już swego upokorzenia (niewidzieliśmy aby była upokorzoną) i dzisiaj jest gotową iść daléj drogą przemocy i podstępu, którą od lat 150 z wielkiem szczęściem postępuje. Zdaje nam się jednak niepodobném, aby dzisiaj powiodło się jéj dążyć daléj tą drogą. Roztropność powinna jéj radzić oględniejszy i mniéj wyzywający powrót na dawny tór groźb i uroszczeń. Kilka zaledwie upłynęło miesięcy od przyjęcia przez Rosyą warunków pokoju podawanych jéj za pośrednictwem Austryi. Wówczas dzienniki europejskie rosyjskim duchem natchnione, głosiły o szczerości i umiarkowaniu Cesarza. Według niektórych gazet i polityków, Rosya była państwem pełném wierności i stałości w dochowaniu przyrzeczeń, a rosyjski naród osłupiał z zadziwienia, iż złudzone gabinety zachodnie przypisywały mu tak zaborcze i ambitne zamiary. Gdy w lutym zjechali się pełnomocnicy mocarstw europejskich do Paryża, pokój, miłość ludzi, rozszerzenie oświaty, budowa kolei żelaznych, podniesienie rolnictwa, wolność handlu zdawały się

---

przykład u nas, dla tego tém bardziéj ani na chwilę wątpić o nim nie można.

Z dwóch więc pozostałych, nie powiem na placu boju, ale na placu oziminy, żniwiarek, Amerykanka Manny, szczególniejszą zwróciła na siebie uwagę, najdokładniejszem jak być może żęciem, zapuszczaniem w szerokość pięcio-stopową nożów sierpowych i odwalaniem za pomocą stojącego na maszynie człowieka, całych snopów zżętego zboża, tak dalece, że przedstawiała ukończoną zupełnie przy żniwie robotę. Ale za to potrzebowała dwóch dzielnych i silnych koni, mniéj wiecéj do trzech tysięcy złotych wartości dochodzących, a które mimo to po godzinie czasu oblały się potem jak wodą.

Żniwiarka zaś Rolbieckiego zaprzężona była w parę znacznéj miernoty fornalek, które z nią bez żadnego zatknięcia, przebiegały z nadzwyczajną łatwością pole, pozostawiając za sobą jak najrówniej, bez żadnego naruszania kłosów składane zboże, które jednak przy powtórnym przechodzie koni, musiało być koniecznie z pomocą rąk ludzkich uprzątane z pola.

O ile więc Amerykanka, przewyższała Rolbieckiego zniwiarkę szerokiem i dokładnem cięciem; o tyle ostatnia dominowała nad nią lekkością i najzupełniejszą prostotą mechanizmu. Co się zaś tyczy najgłówniejszego rezultatu, to jest obliczenia czasu i ilości zżętego w nim zboża, zapomocą jednéj lub drugiej maszyny, to niemogło być dokonanem z powodu nie wydzielenia równéj ilości zagonów dla każdéj i z przyczyny nie puszczenia ich w bieg jednocześnie; zkąd wynikło, że połowa widzów, objawiła swe zdanie za Amerykanką, a druga za żniwiarką z Broku, i na tem ukończyła się walka czyli owa jeneralna próba.

W każdym jednak razie, można śmiało powiedzieć, że jesteśmy na drodze zupełnego osiągnięcia celu z żniwiarkami i kto wie czy za rok jeden najdalej już nie wejdą one w praktyczne zastosowanie na polskich niwach.—

Z po za obrębów miasta, przenieśmy się do środka jego; ale ten środek niebardzo jeszcze ożywiony. Pierwsze hasło tego ożywienia, daje nam nakształt jaskółek na wiosnę, powracająca z wakacyj młodzież, dla rozpoczęcia nauk szkolnych. Liczba ich tak dawniejszych jak nowo przybyłych, nadzwyczaj w roku bieżącym wzrosła. Powodem tego będzie, jak wnosić należy ukaz Cesarski, czyli zniesienie ograniczonéj liczby w przyjmowaniu do uniwersytetów. Każdy więc mając otwarte wyżéj pole, i zapewnione widoki, garnie się chętnie do nauk, i z téj to przyczyny, utworzyło się tylu kandydatów do szkół. Już to za zasadę przyjęte było w narodzie, że oświata jest podstawą jego istnienia i dobrego bytu; najpierwsza tedy sposobność, jaka się otwiera, wnet zwraca wszystkich ku temu celowi i życzyć tylko należy, aby ten ogólny naukowy popęd jaki się objawił, niedoznał jakich przeszkód, dla braku miejsca, lub tym podobnych okoliczności. Każdy wie dobrze, że chcąc się dostać do Uniwersytetu, trzeba przejść szkoły; słusznie przeto dzisiaj wszystko ciśnie się do nich, aby z zapewnionego dobrodziejstwa, mogło z czasem korzystać.—

Do pocieszających ogół wypadków, należy taniość chleba i produktów, jaka z dniem każdym, coraz bardziéj czuć się już daje. Wprawdzie niektórzy producenci, nie chcieli wcale przyłożyć się do tego. Tak np. piekarze, niezbyt jeszcze dawno tłumaczyli się że z powodu zupełnego braku zboża, którego niedostatek miał się okazać w jesieni i zimie, zmuszeni byli wygórować cenę tak chleba jak bułek; dziś gdy niwy nasze okryły się plonem i obfitość zboża jest jawna, poczęli się usprawiedliwiać, że nadzwyczajne zapasy zboża, które poczynili po wygórowanych cenach, zniewalają ich do utrzymania cen poprzednich na chlebie, aż do czasu pozbycia się tychże zapasów. Pierw zatem niebyło nic zboża, a późniéj okazały się ogromne zapasy?..

Ale zrozumiano się na téj spekulacyi dość nieszczęśliwéj i nietrafnéj, obniżono stanowczo ceny i zmuszono owych producentów do ich przyjęcia, z wielką pociechą dla konsumentów przeciążonych ową drożyzną. Na takich panów piekarzy, najlepszym środkiem będzie wolna konkurencya. Chleb nie jest rzemiosłem, skoro go każdy wieśniak upiec sobie potrafi; a przez otwarcie wolnéj konkurencyi, i im się oczy otworzą, i przekonają się jak niebezpiecznie frymarczyć z najgłówniejszą dla konsumentów potrzebą do życia.—

Przechodząc z tych prozaicznych przedmiotów do poezyi, należy wspomnieć o nowinie, jaka w kółku literackiém się rozeszła, a którą jest przybycie Syrokomli do Warszawy. Czy to jest tylko chwilowy przyjazd, czy też osiedlenie się stałe, nic jeszcze niewiadomo; a chociaż pogłoska jest za tem ostatniem, ale pogłoski często nas mylą. Lepiej zatem poczekać jak niepewne wieści rozsiewać.—

Zapewne już was doszła smutna wiadomość o zgonie Eustachego hr. Tyszkiewicza w Wilnie. Jest to bezwątpienia strata dla literatury, zwłaszcza dla archeologicznéj gałęzi, w któréj to nauce, wielce zmarły hrabia był zamiłowany. Umarł on w Wilnie, gdzie był prezesem nowo utworzonej komisyi archeologicznéj. ⊙

jedynie zajmować Rosyan. Uśmiech politowania otrzymał w odpowiedzi kto ośmielił się szepnąć, iż rosyjska polityka bynajmniéj się nie zmieniła i że nic jéj to nieszkodziło przyrzec nam rękojmie, dopóki byliśmy silni, zjednoczeni i blisko. Wszystko to trwało tak długo dopóki nie zawarto pokoju a Rosya nie otrzymała wurunków, z których niepowinna być niezadowoloną. Teraz zmienił się obraz. Kronstad już nie jest zagrożony, prowincye polskie przez zachód na zawsze opuszczone, zruszczą się zaczém nowa wojna Europę nawiedzi; Besarabia została przy Rosyi z wyjątkiem małego okręgu, Kaukaz jest jak wprzódy rosyjską posiadłością. Cesarz ma się właśnie z wielką wspaniałością koronować a cała Europa biegnie na tę uroczystość. Rosya zajęła znów swoje dawne stanowisko. Odżyła w niéj stara, wcielona w nią uporczywość i znów chwyta się dawnych podstępów, próbując czy dojdzie niemi do celu.

Ani wątpić, że Rosya nie ma dobréj woli odstąpić spokojnie i uczciwie tego co przez traktat przypada na własność otomańskiemu państwu. Będą nam może dowodzić, iż trudności, na które się uskarżamy, były nieuchronne, wysadzenie Karsu i twierdz naddunajskich zupełnie prawne, osadzenie wysp Wężowych ma tylko na celu utrzymanie latarni morskiéj. Lecz dowodzenie to nie obali czynów. Pewném jest, że postępowanie Rosyi zmusiło Anglią do powtórnego zajęcia morza Czarnego. „Hannibal" posłanym był do wysp Wężowych i dano wyraźnie do poznania, że postępowanie Rosyi jest w oczach sprzymierzonych pewnym rodzajem wiarołomstwa. Porównajmy tylko sposób działania Francyi i Anglii z postępowaniem ich niedawnego nieprzyjaciela. Państwa te miały na Wschodzie przeszło 250,000 żołnierzy. Spodziewając się długiéj wojny, założyły zdala od swoich brzegów ogromne składy żywności, mundurów i potrzeb wojennych. Każdy żołnierz, każdy koń, każde działo sprowadzone być musiały napowrót przez szerokie morze i to jeszcze w czasie, gdy przewóz morski jest trudny i kosztowny. Mimo tego w przeciągu cztérech miesięcy, w dwóch trzecich częściach oznaczonego okresu czasu, nie tylko Krym lecz Turcyą opuściły wojska sprzymierzone. Szybkości téj, przynoszącéj zaszczyt obom narodom, nie naśladowała bynajmniéj Rosya. Chociaż Kars leży tylko o 30 mil angielskich od granicy rosyjskiéj i osadzony był tylko przez kilkanaście tysięcy ludzi, jednak Rosyanie dotąd z niego nie wyszli, wysadzają w powietrze szańce, wyrębują dokoła lasy, wzbraniają oficerowi angielskiemu zwiedzić warownie i odgrywają tam w czasie swojego krótkiego panowania rolę samowładzców. Podobnie się dzieje przy ujściach Dunaju. Rosyanie stoją tam ciągle i pozostaną aż do ostatniéj chwili dozwolonéj przez traktat, może w rozpacznéj nadziei, iż jaki wypadek dozwoli im odmówić ustąpienia od brzegów téj rzeki. Część Besarabii mająca przypaść Księstwom, jest jeszcze w mocy rosyjskiéj i rząd ten podnosi topograficzne trudności i pragnąłby, jak się zdaje, obejść warunek zniewalający go po raz pierwszy w dziejach rosyjskich do ścieśnienia granic państwa.

Wątpimy, aby takie szukające sporu, niegodne postępowanie doprowadziło do jakiego praktycznego rezultatu. Mocarstwa inne niedozwolą, by igrano z nimi w rzeczach tak ważnych. Trzeba uważyć, że Austrya, znająca swego sąsiada lepiéj niż my, niewyprowadziła dotąd wojska z Księstw. Czeka ona zapewne aż Rosya zobowiązania swoje w tém miejscu spełni. Pewném jest wprawdzie, iż Rosyanie przed upływem sześciu miesięcy, chociaż niechętnie, odejdą jednak od Dunaju. W przyszłości jednak winniśmy zwracać baczne oko na ich plany zajęcia napowrót utraconéj krainy; chociaż dzisiaj stósować się będą do traktatu, wiedząc że mamy siłę zmusić ich do tego. Przez uporczywe przykrępowanie się do miejsca które musi opuścić, niepodniesie Rosya znaczenia swego w oczach Europejczyków, w oczach Niemców i Włochów. Lecz widok zbrojnego zajęcia twierdz tureckich przez Rosyan, w chwili gdy sprzymierzeni Wschód już opuścili, może wywierać wpływ na ciemne i łatwowierne plemiona. Pozostanie Rosyan w Karsie, kiedy Anglia i Francya wyprowadziły swoje wojska z Konstantynopola, jest czynem mogącym przemawiać na korzyść Rosyi do narodów, do których nikt prócz Rosyi nieprzemawia."

— Ostatecznie już oznaczono, iż 25 sierpnia wyjedzie Cesarz z Petersburga do pałacu Petrowskiego pod Moskwę; 29go t. m. odprawi uroczysty wjazd do Moskwy; 7 września odbędzie się koronacya i namaszczenie cesarstwa, przez następne trzy dni wielkie uroczystości w Moskwie; 11 września przybędzie Cesarz do Petersburga, by dzień swoich imienin przepędzić w téj drugiéj stolicy, i znów powróci do Moskwy. Doniesienia z Moskwy mówią o wielkich i wspaniałych przygotowaniach czynionych nie tylko w Kremlinie i w pobliższych mu ulicach, lecz i w odległych dzielnicach miasta. Ceny najmu mieszkań na miesiąc, od 20 sierpnia do 20 września, rosną z dniem każdym. Jakiś moskiewski kupiec posiadający dom, leżący wprawdzie przy najwspanialszéj ulicy, wynajął go na trzy tygodnie cudzoziemcowi, nie będącemu nawet posłem, za 15,000 rs. Za skromny apartament dla jenerał-adjutanta hr. Wincentego Krasińskiego wynajęty na tenże sam przeciąg czasu, zapłacono 3000 rs. a za mieszkanie dla marszałka szlachty gubernii warszawskiej hr. Uruskiego 2000 rub. sr.

— Persya wysłała także osobne poselstwo na koronacyą Cesarza Aleksandra. Poseł Sartip Kassim-Chan, jedzie z licznym orszakiem, a towarzyszą mu Mirza-Medi, Ali-Chan syn posła i Nazar-Aga tłómacz poselstwa.

— Podnoszenie się cen zboża w Petersburgu, spowodowało ministrów spraw wewnętrznych i wojny sprzedawać zboże i mąkę z magazynów rezerwowych wojskowych. Rząd sprzedaje o 10 procent niżej cen targowych.

## Królestwo Polskie.

Przez ukazy cesarskie do kapituły orderów nadany został order św. Anny klasy II. z koroną biskupowi rodopolitańskiemu, suffaganowi dyecezyi kujawsko-kaliskiéj X. hr. Tadeuszowi Łubieńskiemu; oraz duchownemu członkowi ewangelicko-augsburskiego konsystorza, superintendentowi dyecezyi Płockiéj tego wyznania Ignacemu Boerner, ze względu na gorliwą ich służbę poświadczoną przez byłego zarządzającego wydziałem cywilnym w Królestwie Polskiém jenerał-adjutanta hr. Krasińskiego;— mianowani kawalerami tegoż orderu kl. 2éj: członek komisyi rządowéj sprawiedliwości, radca stanu Konopka, na takież poświadczenie o podobnychże zasługach; — tegoż orderu klasy 3éj: kierujący wydziałem prawnym banku polskiego, radzca kolegialny Bagniewski; p. o. naczelnika sekcyi w Komisyi Rządowéj Spraw Wewnętrznych i Duchownych Święcki; komisarz policyi administracyjnéj miasta Warszawy Duczyński; profesor Instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnego w Marymoncie Janczewski; naczelnik kontroli w Komisyi umorzenia długu krajowego Radomski; p. o. drugiego radzcy wydziału skarbowego w rządzie gubernialnym warszawskim Staszewski; starszy pomocnik archiwisty zarządu spisu i zaciągu wojskowego Mianowski; p. o. asesora naczelnika wydziału w najwyższéj Izbie obrachunkowéj Kucz; naczelnik głównéj kontroli urzędu loteryi krajowéj Szczawiński, i komisarz cyrkułowy policyi warszawskiéj Bondarzewski, na podobneż poświadczenie jenerał-adjutanta hr. Krasińskiego. Mianowania te podaje *Gazeta Rządowa.*

## Turcya.

Szczegółowe wiadomości z Konstantynopola przez Tryest nadeszłe i sięgające do 8go sierpnia, są następującéj treści: Zajście z Czarnogórą zwraca na siebie coraz bardziéj uwagę Porty. Według ostatnich doniesień nadeszłych od granicy czarnogórskiéj do Stambułu, wojska tureckie nieregularne weszły do Podgorycy. Czarnogórcy zagrozili kilku innym ottomańskim powiatom, w skutku czego jenerał-gubernator Bośnii Kurszid-pasza ściągnął swoje wojska i zawezwał kajmakanów Banialuki i Bichacza, aby ruszyli przeciw nieprzyjacielowi. Część gwardyi sułtańskiéj ma udać się z Konstantynopola do Albanii przez Salonikę lub Delphino. — Szeryf Mekki Abdul-Mullalik, zrucony z powodu swych rewolucyjnych usiłowań i prowadzony do Konstantynopola gdzie ma karę otrzymać, był 5go t. m. w Smyrnie.—Chorągiew rosyjską zatknięto na domu rosyjskiego jeneralnego konsulatu po raz pierwszy po ukończeniu wojny, w dniu 3 sierpnia; fregata wojenna turecka stojąca w porcie powitała ją 21 strzałami.—Z Erzerum donoszą o przybyciu do tego miasta rosyjskiego oficera sztabu ks. Melikowa; przybywa on z polecenia swego rządu dla zawezwania władz tureckich by odebrały Kars, który Rosyanie opuścić zamierzają. — *Triester Zeitung* pisze: „W Konstantynopolu oczekiwano przybycia poselstwa czerkieskiego złożonego z 60 osób a wyprawionego przez Neib-Emira i Sefera paszę."

## Księstwa Naddunajskie.

Byli hospodarowie Mołdawii i Wołoszczyzny, a szczególniej pierwszéj ks. Grzegorz Ghika, sprzyjali połączeniu Mołdawii i Wołoszczyzny i usiłowali by opinia publiczna w tym kierunku się objawiła; starali się prócz tego by kraje te zostając pod zwierzchnictwem Porty, otrzymały większą niezależność w wewnętrznym zarządzie i administracyi, a przynajmniéj zachowały pod tym względem swoje prawa zaręczone przez traktaty między Turcyą a Rosyą, które obowięzywać przestały. Widząc to Porta zaprowadziła w Księstwach rząd tymczasowy, kajmakamów, czyli namiestników sułtańskich i przeznaczyła na tę godność, szczególniéj w Wołoszczyźnie osobę zupełnie jéj widokom sprzyjającą, Teodora Balsz, a w rozporządzeniach swoich wchodzi nawet w wewnętrzny zarząd Księstw, chcąc wczasie obrad komisyi reorganizacyjnéj wywołać stosowne objawy opinii i przedstawić komisyi czyny spełnione. Sprawa banku mołdawskiego jest z jednych wypadków okazujących to coś my wyżéj powiedzieli. Rzecz miała się następnie:

W Jassach zamierzano założyć bank mołdawski; poprzedni hospodar ks. Grzegorz Ghika dał przyzwolenie i przywilej na tenże bank, a dyrektor banku Niederhofheim przybywszy do Jass ogłosił w dzienniku *Cimbru* dnia 4 sierpnia, iż bank rozpoczyna z tymże dniem swoje czynności i tymczasowo bióro jego znajduje się w domu król. pruskiego konsulatu.

Wtém kajmakam Teodorica Balsz działający wyłącznie w interesie Porty, wstrzymał otwarcie banku, a w *Wiener Ztg* zamieszcza następujące doniesienie o tém zdarzeniu: „Według listu prywatnego z Jass z 6 sierpnia, ogłoszenie o otwarciu banku mołdawskiego nastąpiło bez porozumienia się z rządem, a mniemają iż chciano przez to spełnić czyn zaczem nadejdzie postanowienie Porty w sprawie o bank. Korespondent donosi daléj, iż rząd mołdawski, po odbytéj naradzie z królewsko-pruskim konsulem, oświadczył wyraźnie, iż niemoże zezwolić na otwarcie banku dopóki nie nadejdzie rozporządzenie Porty rozstrzygające tę sprawę. Oświadczenie to udzielił nawet piśmiennie konsulatowi pruskiemu 5 sierpnia; następnie zakazał innym dziennikom powtórzyć obwieszczenie p. Niederhofheima o otwarciu banku i polecił zabrać w drukarni *Cimbru* znajdujące się jeszcze egzemplarze tego dziennika z powyższem obwieszczeniem."

Gdy kajmakan Mołdawii Balsz sprzyjający widokom Turcyi, działa przeciw połączeniu Księstw i stłumia wszelki ruch za połączeniem, rząd francuski wyraźnie prawie oświadcza się za zjednoczeniem Mołdawii i Wołoszczyzny. Albowiem *Monitor* podaje następujący list z Bukaresztu, w którym korespondent pisząc o przyjęciu w Wołoszczyznie komisarza francuskiego przeznaczonego do reorganizacyi Księstw, zamieszcza adres stanu kupieckiego bukarestkiego za połączeniem. List ten brzmi: „Pisałem wam z jakiem współczuciem przyjmowano reprezentanta cesarskiego w Bukareszcie i we wszystkich miastach Księstw. Stan kupiecki Bukaresztu widząc objawy z jakiemi przyjęto barona Talleyranda, nie chciał pozostać pod tym względem w tyle. Adres pokryty przeszło 200 podpisami, wręczony został przez jego reprezentatów komisarzowi cesarskiemu. Adres ten jest następującej osnowy: „Baronie, stan kupiecki Bukarestu czuje się szczęśliwym mogąc ci złożyć uszanowanie i powitać ciebie tak niecierpliwie oczekiwanego. Reprezentanci stanu kupieckiego mniemają, iż wykroczyliby przeciwko swojéj świętéj powinności, gdyby nie pośpieszyli wyrazić ci wdzięczności jaką przejęci są dla wspaniałomyślnego władzcy Francyi, mającego dla nas współczucie, co z dumą ogłaszać lubiemy. Myśl połączenia obydwóch Księstw rumuńskich w jedno państwo, myśl szlachetna, wzniosła i pieczą J. C. Mości Cesarza Napoleona III osłoniona, a będąca równocześnie jedynym przedmiotem naszych życzeń tobie baronie objawionych,— napełnia serca nasze radością. Silnie przekonani, iż jedynie w zjednoczeniu obu Księstw, potęga, pomyślność i przyszłość naszéj ojczyzny spoczywa, i że handel będący duszą i bogactwem tego kraju najbujniéj kwitnąć będzie w silnem i dobrze ukonstytuowaném państwie,— prosimy cię panie baronie, abyś ten wyraz naszych życzeń i naszéj wdzięczności przesłał do stóp tronu J. C. Mości. Aby spełniło się to życzenie, potrzeba nam jedynie, panie baronie, twojego przyjaznego współdziałania, i silnego wsparcia opatrznéj Francyi, mającéj posłannictwo czuwać nad losami i szczęściem narodów. Spełnienie tego życzenia zrodzi wieczną wdzięczność i szczerą przychylność ludu rumuńskiego dla Francyi, a twoją pamięć panie baronie błogosławić będziemy i błogosławić ją będą przyszłe pokolenia".

## Ameryka.

Parowiec „Persya", który opuścił Nowy-York dnia 6go b. m. przybył do Liverpoolu dnia 15go. Podróż jego trwająca zaledwo dni 9, jest najkrótsza jaką kiedykolwiek na téj przestrzeni odbyto.

Senat zajmował się według wiadomości przez statek powyższy przywiezionych interesami czysto amerykańskiemi. Izba reprezentantów zawotowała *20go lipca summę 1,100,000 fster. na naprawę fortyfikacyj* nadbrzeżnych i leżących nad północną granicą. Na posiedzeniu w dniu 4 b. m. orzekła Izba że komisya zakreśli w moc traktatu Oregońskiego linię graniczną pomiędzy terytoryum washingtońskiém i posiadłościami angielskiemi. Postanowienie otrzymało sankcyę senatu.

Prezydent zadecydował, że siły Stanów Zjednoczonych nie zostaną w obecnym wypadku użyte przeciw komitetowi czuwania w San Francisco. Wiadomości odebrane z tego miasta uważane były za zastraszające. P. Brooks z południowéj Karoliny jednogłośnie obrany został na nowo, wiadomo bowiem, że wziął dymisyę, gdy zawotowano jego wykluczenie. Izba zawotowała w dniu 1 b. m. że ani p. Whitefild ani p. Reeder niezostaną przypuszczeni do zaprzeczanego sobie krzesła prezydenckiego w Kansas, z tego powodu w terytoryum Kansas przedsięwzięte zostaną powtórne wybory. Pan Herbert z Kalifornii zajął krzesło i miał uniewinniającą mowę. Skutek głosowania w Nikaraguy okazał się przyjaznym jenerałowi Walker, który obranym został prezydentem 15,835 głosami na 23,236 głosujących.

Parowiec „Jolin Jay" spłonął na jeziorze śgo Jerzego; kilka osób utraciło życie.

## Kronika miejscowa i zagraniczna.

— Dnia 10 sierpnia o godzinie 11 wieczór wpadły na siebie dwa pociągi kolei żelaznéj między Schiedamem i Rotterdamem w Holandyi, w skutku czego 30 osób mniéj więcéj mocno poranionych zostało. Z tych tej jeszcze nocy umarło parę osób, a wiele innych jest w niebezpieczeństwie. Rząd nakazał surowe śledztwo. Przypadek ten przypisują niedbalstwu urzędników stacyi.

— Z Rawenny donoszą 28 z. m. o wydarzeniu następnem *à la* Fra Diavolo: Przywódzca rabusiów Lazzarini, który pomimo wszelkich przeciwko niemu przedsiębranych wypraw i policyjnych środków bezpieczeństwa w legacyach naszych na dobre gospodaruje, o mało nie popadł niedawno temu w ręce sprawiedliwości. Przebrawszy się bowiem wraz z swoim towarzyszem odgrywającym rolę służącego, przybył do domu pewnego właściciela ziemskiego pod miastem Lugo i tam udając szlachcica toskańskiego, prosił by go przyjęto w gościnę na noc. Przy stole zachwycał wszystkich swoją rozmową i uprzejmością, tak pana domu jako i kobiety, a kiedy go ostrzegano, aby się miał na ostrożności przed bandą Lazzariniego, utrzymywał, że nic o niéj nie słyszał, a przeto ciekawy był dowiedzieć się co w tym domu o niej wiedzą. Oczywiście przy opowiadaniu o sprawkach Lazzariniego nie szczędzono go wcale. „Miałżebyś pan — rzecze wreszcie przebrany rozbójnik — dość odwagi, aby powtórzyć te wszystkie oskarżenia, gdyby bandyta ten stanął przed panem bezbronny?" — „Nie wątpię"— odpowiedział gospodarz. — „A więc ja jestem tym Lazzarinim!" zawołał rozbójnik — „ja jestem owym bandytą, którego nazwałeś pan wyrzutkiem społeczeństwa; śmiéj mi to powtórzyć w oczy!" — Towarzystwo trwogą przejęte milczało. „Sądź pan lepiéj o człowieku, który z natury nie jest złym, którego los jednak i smutny stan Ojczyzny zmusiły obrać sobie ścieżki nie zupełnie czyste, ale który spodziewa się zginąć kiedyś zaszczytnie za wolność Włoch. Pomimo tego o mnie niewczesnego zdania, poczytuję pana za człowieka uczciwego i nie przestanę cię szanować. Na utwierdzenie słów moich, proszę przyjąć ten pierścień, który dla pana i domu tego będzie talizmanem przeciw wszelkiéj napaści ze strony moich ludzi." Poszedł do okna, dał znak i kiedy z wielu stron naraz dał się słyszeć odzew, pożegnał obecnych i zabierał się do wyjścia. Właściciel dworu odprowadził go pod werandę, a w chwili kiedy Lazzarini miał wsiadać na konia, wjechał na dziedziniec patrol wojskowy z 12tu koni. Teraz przyszła na niego kolej. Z najlepszą jednak miną jak gdyby ściskając gospodarza na pożegnanie, schwycił go za rękę i szepnął mu w ucho: „Abyśmy mogli być nawzajem siebie pewni, odprowadzisz mię pan kilkaset kroków, a za najmniejszem słówkiem lub znakiem, któryby mię mogło zdradzić, służący mój w łeb ci strzeli. Nie puszczając ręki gospodarza, przejechał obok patrolu pozdrowiwszy dowódzcę, zatrzymał konia u pobliskiego lasku i rzekł do towarzyszącego mu mimowolnie gospodarza: „Teraz możesz sam wrócić i oznajmić jeźdźcom kto ja jestem, już tu jestem bezpieczny" i puścił się jak strzała. W kilka minut rozbiegł się patrol w kierunku lasku, ale zbiega nie dognano.

---



## Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

***Wiedeń.*** *Kursa telegraficzne z d. 20 sierpnia.* — Augsburg $102\frac{3}{4}$. — Hamburg $75\frac{3}{4}$.— Londyn złr. 10 kr. 3. — Paryż $119\frac{1}{2}$. — Agio od złota $7\frac{1}{8}$. — Metaliki 5-procent. $84\frac{1}{4}$. — dto B. 5-procent. —. Pożyczka narodowa 5-proc. $85\frac{13}{16}$. — Obligi indemn. galicyjskie 5-proc. $77\frac{7}{8}$. — Metaliki $4\frac{1}{2}$-pr. —. — Metaliki 4-procent. 66. — Metaliki 3-procent. —. — Losy 1834 roku —. — dto z roku 1839 $127\frac{3}{16}$. — dtto z roku 1854 4-proc. $108\frac{15}{16}$. — Akcye Bankowe .— Akcye kolei żelaz. północn. 2885. — Akcye kredytu ruchomego $392\frac{3}{4}$.

***Kurs krakowski*** z 20 sierpnia.— Ruble srebrne na mon. polską żąd. 101, płacą $100\frac{1}{3}$. — Banknoty austryackie: za 100 złr. mk. żąd. złpol. 420, płacą 418. Pruski kurant: za 150 złr. mk. żąd. talarów 101, płacą 100. — Cwancygiery nowe żąd. 104, płacą 103. — Cwancyg. stare żąd. 104, pł. 103. — Imperyały ros. ż. złr. 8 kr. 15, pł. złr. 8 kr. 11 mk. — Napoleon d'ory 20-frank. ząd. złr. 8 kr. 10, pł. złr. 8 kr. —. mk.— Dukaty ważne holend. ząd. złr. 4 kr. 45, płacą złr. 4 kr. 40 mk. — Dukaty austr. żąd. złr. 4 kr. 48 płacą. złr. 4 kr. 42 mk. — List zastawne polskie z kuponami bież. żąd. 98, płac. $97\frac{1}{2}$. — Listy zast. galic. z kupon. żąd. $82\frac{1}{2}$, pł. $81\frac{1}{2}$. — Obligacye Indemn. z kupon. żądają $78\frac{1}{2}$, płacą 78. — Nowa pożyczka narodowa z r. 1854 żąd. $85\frac{1}{2}$, płacą 85.

***Kurs lwowski*** z dn. 16 sierpnia.— Dukat holenderski złr. 4 kr. 42. — Dukat cesars. złr. 4 kr. 46. — Półimperiał ros. złr. 8 kr. 15. — Rubel ros. złr. 1 kr. 35. Talar pruski złr. 1 kr. 29. — Polski kurant i pięciozłotówka złr. 1 kr. 10.— Kurs list. zast. w galic. stan. Instytucie kredytowym: Instytut kupił prócz kuponów 100 po złr. — kr. — mk. — Sprzedał 100 po złr. — kr. —.— Dawał za 100 złr. — kr. —. — Żądał złr. — kr. —.

***Kurs wiedeński*** z 19 sierp. Metaliki 84.— Nowa pożyczka 66. — Akcye Banku wiedeń. 1099. — Akcye kolei żelaznéj północ. 288. — Agio od złota 7,— od srebra $3\frac{3}{4}$. — Oblig. uwoln. grunt. $77\frac{1}{2}$. — Pożyczka ostatnia narodowa $85\frac{7}{8}$ — Promessy galicyjskie $114\frac{1}{4}$.

***Kurs wrocławski*** z d. 19 sierpnia.—Banknoty austr. $100\frac{7}{12}$ ż.—Bankn. polsk. $96\frac{11}{12}$ ż.— Listy zast. polskie dawn. $93\frac{7}{12}$ dają.— nowe — dają.— Listy zast. poznańskie 4-proc. $99\frac{1}{2}$ dają, dto $3\frac{1}{2}$-proc. $88\frac{1}{4}$ d. — Kolej Krakow. Górno-Szląska $82\frac{3}{4}$ ż.

# Przegląd polityczny.

### *Depesze telegraficzne.*

Paryż 19 sierpnie. Marszałek Canrobert odjechał wczoraj z Aix les Bain w Sabaudyi do Paryża. *Siècle* ogłasza adres studentów paryzkich, w którym ciż oświadczają się za swojemi sympatyami dla Włoch.

---

Cesarstwo Francuzcy wyjeżdżają dopiero we wtorek do Biaritz. Według *Indép. belge* Cesarz nie zatrzyma się tam, ale zwiedzi porty. Zamiar ten stoi w związku z dekretem wydanym w tych dniach o honorach mających być oddawanemi Cesarzowi i familii cesarskiéj na okrętach.

*Le Nord* twierdzi, że pan Kisielew przybędzie dopiero 20go września do Paryża po koronacyi w Moskwie.

Nie donosiliśmy, że kilka dzienników twierdziło, iż baron Hübner bawiący w Wenecyi, nie uda się już do Neapolu. Czekaliśmy potwierdzenia téj wiadomości. Tymczasem dziś znów donoszą, że gabinet wiedeński wysłał do bar. Hübnera depeszę z poleceniem udania się natychmiast do Neapolu, gdyż koncessye przyznane przez króla Ferdynanda nieodpowiadają oczekiwaniu. Wczoraj zaś utrzymywał jeden z dzienników, że sprawa neapolitańska jest już załatwiona.

Cesarzowa rosyjska wdowa stanęła w piątek 15go popołudniu w Petersburgu.

## Przyjechali od 19 do 20 sierpnia.

HOTEL POLLERA. Ritter M. z Cieszyna. Zechmeister August major z Galicyi. Linder Ferdynand, Praczyński W. kupiec z Wiednia. Jabłonowski Alojzy właś. dóbr z Olchowy. Jaworski Bronisław kupiec z Wrocławia. Prawecki Stanisław ob., Prawecki Marcelli ob. z Ems. Sparkes Jan kupiec, Craig James kupiec z Anglii. Berzeviczy Egide oficer z Węgier. Hr. Stadnicki Władysław wł. dóbr z Tarnowa. Skrzyński Ludwik właś. dóbr z Nozdrzca. Pokorny Ignacy z Pragi. Hausner Otto wł. dóbr, Brunner Wojciech ze Lwowa. Stettner Juliusz wł. dóbr z Friedt. Łempicki Adam z Prus. Baranowski Marcin z Rzeszowa.

*Wyjechali:* Kühnemann Bogumił, Müller Ferdynand do Mysłowic. Mikuli Krzysztof właśc. dóbr z żoną i córką do Lwowa. Ritter M., Partsch Józef, Peterson Mikołaj, Chornitzer Edward, Protz Adolf kupiec do Wiednia. Kiernicki Konstanty wł. dóbr do Galicyi. Lipowska Laura wł. dóbr, Lipowski Konstanty właśc. dóbr z synem do Prus. Prędowski Henryk wł. dóbr do Polski.

HOTEL DREZDEŃSKI. Mikołaj Blaise z Rosyi. Jakób Dragoni z Kaszowa.

HOTEL ROSYJSKI. Teodora Poeltenberg z matką z Bizna. Karol Rogawski właśc. dóbr z Ołpin. Władysław Gruszecki właś. dóbr ze Lwowa. Michał Mentzel proboszcz, Karol Perawski radca pow. z Poznania. Wilhelm Ujejski właśc. dóbr z Kołomyi. X. Paweł Ujejski z Zaborowia. Tomasz Lowet z żoną z Londynu.

*Wyjechali:* Wilhelm Ujejski wł. dóbr, X. Paweł Ujejski do Wiednia. Wilhelm Hofmann kupiec do Warszawy.

HOTEL SASKI. Hermann Taxler z Rzeszowa. Henryk Krippner ze Lwowa. Maryanna Bobrownicka właścic. dóbr z Galicyi. Józef Mayzel ob. z żoną z Polski.

## KOLEJ ŻELAZNA

**codziennie**

*Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:*

Do Dębicy { o godzinie 12téj min. 15 po połud. / o godzinie 9téj min. 5 wieczorem.

Do Wiednia { o godzinie 6téj min. 10 z rana. / o godzinie 3éj min. 25 po połud.

Do Wrocławia { o godzinie 6téj min. 10 z rana. / o godzinie 8éj min. 30 wieczor. (wprost)

Do Warszawy { o godzinie 6téj min. 10 z rana. / o godzinie 3éj min. 25 po południ.

*Przychodzą do Krakowa:*

Z Dębicy { o godzinie 5éj min. 20 z rana. / o godzinie 2éj min. 35 po południu.

Z Wiednia { o godzinie 11téj min. 25 przed południ. / o godzinie 8téj min. 15 wieczorem.

Z Wrocławia { o godzinie 7éj rano. / o godzinie 2éj min. 12 po południu.

Z Warszawy { o godzinie 11éj min. 25 przed południ. / o godzinie 2téj min. 12 po południu.

*Pociągi osobowe z Dębicy do Krakowa:*

odchodzą . . { o godzinie 11téj min. 15 przed południ. / o godzinie 2éj po północy.

*Z Krakowa do Dębicy*

przychodzą { o godzinie 3éj min. 37 po południu / o godzinie 12téj min. 25 w nocy.

## Wiadomości handlowe i przemysłowe.

**CENY ZBOŻA**

*na Targowicy publicznéj w Krakowie w trzech gatunkach praktykowane.*

| Wyszczególnienie produktów | I. Gatunku od zr | kr. | do zr | kr. | II. Gatunku od zr | kr. | do zr | kr. | III. Gatunku od zr | kr. | do zr | kr. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Korzec pszenicy now. | 11 | 7½ | 12 | — | 10 | 30 | 11 | — | — | — | — | — |
| „ „ staréj . | — | — | — | — | — | — | — | — | 8 | — | 9 | 15 |
| „ żyta nowego | — | — | 8 | — | — | — | 7 | 30 | — | — | 7 | — |
| „ jęczmienia . | — | — | 6 | — | — | — | 5 | 15 | — | — | — | — |
| „ owsa starego | — | — | 4 | 30 | — | — | 4 | 15 | — | — | 4 | — |
| „ „ nowego | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| „ jagieł . . . | — | — | 12 | — | — | — | 11 | 30 | — | — | — | — |
| Chleba prądnick. funt | — | — | — | 2¾ | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Mięsa wołowego „ | — | — | — | 7½ | — | — | — | — | — | — | — | — |
| „ drobn. bydła „ | — | — | — | 6½ | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Polędwicy wołow. „ | — | — | — | 8½ | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Korzec rzepaku letn. | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| „ „ zimow. | — | — | 15 | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| miarka ziemniak. n. | — | — | — | 12 | — | — | — | 11 | — | — | — | — |
| Cet. siana wagi krak. | — | — | 1 | 37½ | — | — | 1 | 30 | 1 | — | 1 | 15 |
| „ słomy „ | — | — | — | 45 | — | — | — | 36 | — | — | — | — |
| Spirytusu garniec z opłatą . . . . | — | — | 3 | 15 | — | — | 3 | 7½ | — | — | — | — |
| Okowity . . . . . | — | — | 2 | 7½ | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Masła czystego garn | — | — | 3 | — | — | — | 2 | 45 | — | — | 2 | 30 |
| Jaj kurzych kopa . | — | — | — | 48 | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Drożdży wanienka z piwa marcowego | 1 | 45 | 2 | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| detto „ dubeltow. | — | — | 1 | 15 | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Kaszy kukurud. miar. | — | — | — | 40 | — | — | — | 40 | — | 30 | — | 36 |
| „ częstochow. „ | — | — | 2 | 15 | — | — | — | — | — | — | — | — |
| „ pszennéj „ | — | — | 1 | 30 | — | — | — | — | — | — | — | — |
| „ perłowéj „ | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| „ tatarczanéj „ | — | — | 1 | 6 | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Mąki tatarczanéj „ | — | — | — | 56 | — | — | — | 52½ | — | — | — | 45 |
| Raków kopa . . . | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Cebuli miarka . . | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Pencaka miarka . . | — | — | — | 52½ | — | — | — | 48 | — | — | — | — |
| Mąki z pod krup. m. | — | — | — | 28 | — | — | — | — | — | — | — | — |

Z Magistratu m. Krakowa 19 sierpnia 1856 r.
Za radzcę i referenta *Skrzydelka* Sekr.
Delegowani obywatele: *P. Buchlewicz.*
Komissarz targowy *Teofil Wesper.*

# Inseraty.

## RADA OGOLNA
### *Towarzystwa Dobroczynności w Krakowie.*

[N. 330.] W dalszym ciągu poprzednich swoich w téj mierze odezw, Rada Ogólna podaje do publicznéj wiadomości, że na sieroty pozostałe po osobach zmarłych w r. 1855 na cholerę, wpłynął do kasy Tow. Dobr. dar:

21) od jednéj z szan. Dam, nie życzącéj sobie być wymienioną, tylko ogólnie pod nazwiskiem „Bliźni", jedna sztuka pięcio-rublowa złotem, czyli licząc al pari kwota . . . . . . . . . . . . . . . . . złp. 33 gr. 10

którą kwotę dodając do summy . . . . . . „ 3,540 „ 6
poprzednio ogłoszonéj, okaże się, że w ogólności zebrano dotąd na ten cel summę . „ 3,573 „ 16

za które to dary, Rada Ogólna w imieniu nieszczęśliwych sierot wynurza najczulsze podziękowanie szan. Dobroczyńcom. Zarazem czyni się wzmianka, że Kasyer Tow. Dobr. p. Stefan Mułkowski, mieszkający nateraz w domu Dembińskich pod L. 678 na Małym Rynku, jest upoważnionym do przyjmowania podobnego rodzaju darów.

Kraków dnia 10 sierpnia 1856 r.

(1702) Prezydujący *Lasocki*. Sekr. *J. Głębocki.*

# PASIEKA W ULACH DZIERŻONA,

jak budować najlepsze i najtańsze prawdziwe ule Dzierżona, i jak osadzać i pielęgnować w nich pszczoły sposobem najprostszym;

napisał z własnego doświadczenia

***Julian Lubieniecki*,**

z rycinami — nakładem wydawcy, Lwów 1856 r.

Wyborne dziełko to zawiera następujące przedmioty: Oddział I. Budowa ulów Dzierżona. § 1. Ul Dzierżona; § 2. Materyał na ule Dzierżona; § 3. Miary stojaków i leżaków Dzierżona; § 4. Podział ula we środku; § 5. Zbudowanie stojaka Dzierżona z brusów; § 6. Urządzenie stojaka we środku; § 7. Zbudowanie leżaka z brusów i tegoż urządzenie wewnętrzne; § 8. Stojaki Dzierżona z kloców; § 9. Dzierżony z desek cieńkich futrowane po wierzchu; § 10. Stojak Dzierżona podwójny (bliźniak); § 11. Leżak podwójny; § 12. Trojniaki, czwórniaki, szóstaki Dzierżona — Pawilony; § 13. Bezdenki Dzierżona; § 14. Pokłady i nakrycia ulów Dzierżona. Oddział II. Manipulacya w ulach Dzierżona. § 15. Manipulacya w ulach Dzierżona; § 16. O nalepianiu wosku do snozów; § 17. Osadzenie rojów w Dzierżonach; § 19. Dalsze pielęgnowanie rojów w Dzierżonach; § 20. Zaopatrzenie roju na zimę; § 21. Postępowanie z pszczołami przezimowanemi; § 22. Podbieranie miodu i wosku z Dzierżonów; § 23. Odnowienie roboty w Dzierżonach; § 24. Wyjmowanie i zakładanie plastrów; § 25. Wypędzanie i nadbieranie pszczół; § 26. Wyjmowanie matek w ułach Dzierżona; § 27. O korzyściach ulów Dzierżona; § 28. Dodatek; najprostszy ul Dzierżona.

☞ Dziełka tego dostać można w kancelaryi c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie i Krakowie, w Redakcyi *Przyjaciela domowego* we Lwowie i u wydawcy J. Lubienieckiego w Przemyślanach.

**Cena egzempl. złr. 1 mk.** (1698–1–3)

Chcąc zwalczyć niesłuszny zarzut wymierzony przez korespondenta pewnego pisma bezwzględnie przeciw młocarniom ręcznym zalecając konne, donoszę, że w Sądeckim obwodzie ma nas około 30 gospodarzy ręczne młocarnie, a wszyscy z nich jesteśmy zadowolnieni. Najwięcéj mamy ich z fabryki pana Boroscha z Pragi, które są z tak doskonałego materyału zrobione, że niektóre już drugi rok używamy, a śladu na nich niema, że po kilkaset kóp zboża dotąd wymłóciły i tak doskonale są złożone, że obracanie korbą jest dla trzech kobiet lub chłopaków istną zabawą. Sześcioro takich ludzi omłóci w końcu sierpnia i przez przeciąg września do 7miu kóp pszenicy a do 8miu jęczmienia dziennie i zmłynkują takowe, rozumie się gdzie jest wialnia. Nawet żyto od biedy da się wymłócić nie zmierzwiwszy słomy, a nie potrzeba kieratów, szop, koni itd. Co to u nas w górach kosztuje utrzymanie koni! nawet i w lepszych gruntach, gdyż źle żywiony koń niedługo pochodzi w kieracie, a ludzi tyle trzeba do konnéj co i ręcznéj młocarni, a jeszcze jest i ten zysk, że niepotrzeba zboża ze stodoły do Młocarni przewozić, co także wymaga ludzi i bydła roboczego, gdyż do drugiéj stodoły za 5 minut przenieść je na drągach, a na folwark przewieść można. Niektórzy właściciele mają na każdym folwarku taką młocarnią ręczną; bo obliczywszy utrzymanie koni, zużycie ich przy tak ciężkiéj robocie, przekonali się, że za te pieniądze najmie kobiet lub chłopców do 3ch młocarń ręcznych, a o tych zawsze łatwo, łatwiej przynajmniéj. Niemówię ja tu o gospodarstwach wielkich, gdzie na jednym folwarku będzie do 2000 kóp zboża, tam zapewne byłoby śmiesznie na takiém małém gracie chcieć omłócić, tém bardziéj, że znowu gdzie niektóry wieśniak wymłóciwszy swoje zbiory, dopomoże cepami za tanie pieniądze i dobrze wymłóci, bo wie że nie tak jest pożądanym, a trzeba żeby i on zarobił gdy ma ochotę, a gdy będzie kosił, orał, siał itd., niebędzie się złościł na młocarnią.

(1666) D........

## ☞ Die 20. Auflage. ☜

**DER PERSOENLICHE SCHUTZ.**
In Umschlag versiegelt.

Aerztlicher Rathgeber in allen geschlechtlichen Krankheiten, namentlich in **Schwächezuständen** etc. etc. Herausgegeben von **Laurentius** in *Leipzig*. 20 Aufl. Dieses Werk — **ein starker Band von 232 Seiten mit 60 anatomischen Abbildungen in Stahlstich** — dessen Werth allgemein anerkannt ist und daher keinen weiteren Empfehlung in öffentlichen Blättern mehr bedarf, ist fortwährend in allen namhaften Buchhandlungen vorräthig.

**20. Aufl. Der persönliche Schutz von Laurentius.**
(1575) **Rthlr. 1. 10 Sgr. = fl. 2. 24 kr.** (5–18)

## Zmiana lokalu.

Handel pod firmą **F. Bruno Hahn** przeniesiony został z Rynku głównego z rogu ulicy Szewskiéj do **ulicy Grodzkiéj pod L. 26/27** na miejsce gdzie dotychczas zostawał handel bławatny p. St. Zawadzkiego.

## Local-Veränderung.

Die Handlung unter der Firma **F. Bruno Hahn** ist von dem Hauptplatze Ecke der Schustergasse in **die Grodzker Gasse N. 26/27.** übertragen worden, wo bisher die Schnittwarenhandlung des Herrn St. Zawadzki existirte. (1650–5–10)

## W PIWIARNI
### pod Kogutem w Sukiennicach

można w każdym czasie obok herbaty i innych trunków dostać

**śniadań i kolacyj,**

a od 1go września r. b. przyjmuje się na stołowanie po złr. 9 m. k. miesięcznie. (1729–1–3)

# PROSZKI SEIDLITZKIE MOLLA.

Na ostatniéj wystawie powszechnéj w Paryżu, wedle świadectwa *Gazety wiedeńskiéj*, z pomiędzy wszystkich innych podobnych domowych środków lekarskich, **jedynie i wyłącznie** zaszczycone **pierwszym medalem;** przez co najwyższy ten wyrok zgromadzenia między-narodowego przysięgłych, dostarczył niczém niezbitego dowodu świadczącego o niezrównanéj dobroci i wartości tego preparatu w porównaniu z wszystkiemi wyrobami w kraju i zagranicą.

**Jedyny główny skład przesyłek:** Apteka pod Bocianem w Wiedniu, Sukiennice. naprzeciwko hotelu Wandla.

Cena pudełka oryginalnego zapieczętowanego **1 złr. 12 kr.** k. m. Dokładny przepis użycia we wszystkich językach.

Proszki te Seidlitza wybornie sprawdzone w tysiącznych przykładach wieloletniego doświadczenia, uzyskały sobie w mieście i na wsi tak powszechne uznanie, że obecnie sława ich daleko poza granice cesarstwa sięga. — Jakie skutki wywierać może niezawodna siła lekarska proszków seidlitzkich Molla, mianowicie **w cierpieniach żołądka i żywota,** jaką pomoc przynosi w cierpieniach wątrobianych, w zatkaniu, hemoroidach, zawrocie, biciu serca, uderzeniach krwi. zamuleniu, pieczeniu i innych chorobach kobiecych: to wszystko uważaném być musi jako rzecz udowodniona, a niezliczona liczba osób z osłabionemi nerwami, przez rozsądne używanie tych proszków nie raz już znacznéj doznała ulgi i nowych sił nabyła.

Główny Skład **w Krakowie** utrzymuje **Kirchmayer i Syn.**

Zamówienia dla Galicyi upraszam czynić po następujących firmach:

KRAKÓW **Sawiczewski Flor.** *Biała* J. Berger. *Bochnia* Niedzielski. *Brzeżany* B. Neranzi. *Buczacz* J. Czerkawski. *Czerniowce* Różański. *Dobromil* Ludwik Stolzig. *Górahumora* Laiser. *Kołomyja* J. Zachariasiewicz. *Lwów* Karol Ferd. Milde. *Podgórze* S. Schlesinger. *Radauc* Resch. *Rzeszów* J. Schaitter. *Sambor* Gilatowski. *Stanisławów* aptekarz Tomanek. *Stryj* A. Langner. *Suczawa* Dawid Beiner. *Tarnopol* A. Morawec. *Tarnów* Józef Jahn. *Wadowice* Schwarz i Heinz. (519–32–48) ***A. Moll*** w Wiedniu.

(1094) (4–10)

# Zwraca się łaskawą uwagę.

Szanownych nabywców ces. król. najwyższym przywilejem zaopatrzonych **MYDŁA ZIOŁOWEGO Dr. Borchardta, PASTY ZĘBOWÉJ Dr. Suin de Boutemard,** tudzież **OLEJKU z KORY CHINY i POMADY ZIOŁOWÉJ Dr. Hartunga.**

Środki te kosmetyczne wzmiankowane powyżéj, w kraju i za granicą więcéj roku, wysoko cenione przez osoby obojéj płci, nabyły właśnie takiéj sławy przez swoją wewnętrzną wartość i doskonałość, że opierając **spekulacye** swe na **nich,** powstała wielka liczba **naśladowań,** i Szanowni Nabywcy naszych artykułów bardzo często uwodzeni bywali ogólną nazwą „MYDŁO ZIOŁOWE", „PASTA ZĘBOWA" itd., albo też **zmyślonemi** podobnie brzmiącemi nazwiskami lekarzy i obce wyroby nabywali.

Szanujemy i poważamy wszelkie współzawodnictwo, które ubieganiem żarliwém rozprzestrzenia obszar handlowy i stara się doścignąć dozwolone korzyści; tam jednak, gdzie współzawodnictwo prawa drugich narusza, gdzie przez **zwodnicze naśladowanie obwinięcia,** przez **dosłowny przedruk** obcych napisów i informacyj, przez dobrze wyrachowane **podstawienie fałszywych nazwisk** zdolne w błąd wprowadzić, stara się kosztem drugich zbogacić, tam przeradza się w niemoralność i niezawodnie naganę znajdzie w oczach każdego prawego człowieka.

Mamy niestety do czynienia z **podobném współzawodnictwem,** a jakkolwiek mamy po sobie przeciw podobnym oszukańskim fałszerstwom opiekę praw, któréj nieraz już z pomyślnym skutkiem wzywaliśmy, wszelako **Szanowni Konsumenci** naszych artykułów niech raczą **baczną** zwracać uwagę kupując je, tak na ogłoszony już wielokrotnie **sposób oryginalny zawijania** jak również na nazwiska

**Dr. Borchardt** (Mydło ziołowe.) **Dr. Suin de Boutemard** (Pasta zębowa.) **Dr. Hartung** (Olejek z Kory Chiny i Pomada ziołowa.)

a w ogóle **te tylko** artykuły nasze uważać za **niezawodnie prawdziwe i niesfałszowane,** które brane będą ze składów **jedynych naszych Depozytaryuszów miejscowych** ogłaszanych od czasu do czasu po właściwych pismach miejscowych i dziennikach prowincyonalnych.

☞ **Jedyna sprzedaż dla Krakowa** znajduje się u **JÓZEFA BARTLA,** tudzież w BIAŁEJ u Józefa Bergera i Kar. Demskiego — w BOCHNI u Niedzielskiego — w BRODACH u Neumanna Kornfelda — w BUSKU u aptekarza Piotra Nestorowicza — w CZERNIOWCACH u Ign. Schnircha i T. Zacharyasiewicza — w DEMBICY u aptekarza Ferdynanda Herzoga — w DOBROMILU u Ludwika Stelczyka — w DYNOWIE u aptekarza Feliksa Baranieckiego — w GORLICACH u Ignacego Łukasiewicza — w GURAHUMORZE u Karola Laisera — w JAROSŁAWIU u Ignacego Bajana — w JAŚLE u braci Podgórskich — w KĘTACH u aptekarza Jana Jarschela — w KOŁOMYI u S. Wieselberga — w KOMARNIE u aptekarza Aleksandra Emperle — we LWOWIE u wdowy Willmanowéj — we LWOWIE u Bonifacego Stillera — w LISKU u Adama Borejki — w ŁANCUCIE u Antoniego Swobody — w MYŚLENICACH u Jakóba Dzięgielowskiego — w NOWYM-TARGU u Karola Laura — w PRZEMYŚLU u Edwarda Machalskiego — w PZEWORSKU u aptekarza Fr. Kuhna — w RZESZOWIE u Ignacego Schaitera — w SAMBORZE u Rosenheima — w SADOGÓRZE u aptekarza Aleksandra Grabowicza — w SANOKU u Jana Jaklicza — w SERECIE u J. Rippa — w SĘDZISZOWIE u Jana Kownackiego — w STRYJU u aptekarza Jana Sidorowicza — w ŚNIATYNIE u Marcellego Niemczewskiego — w STANISŁAWOWIE u aptekarza Jana Tomanka — w TARNOWIE u Józefa Jahna — w TARNOPOLU u Marcina Śliwki — w TURCE u A. Czyrniańskiego — w WADOWICACH u Schwartza i Heintza — w WIELICZCE u F. Charskiego — w ZALESZCZYKACH u Józefa Kodrębskiego i Spółki — w ZŁOCZOWIE u Andrzeja Gottwalda.

## Posiadaczy gorzelni

którzy z mego nowego w tym roku dokonanego wynalazku rzeczywiste pożytki chcą otrzymywać, upraszam jak najśpieszniéj do mnie się zgłosić.

Zapewniam

1) z 1 korca mąki kukurudzanéj 7 garncy spirytusu o 30° do 32 stopni Wagnera.
2) z 1 korca ziemniaków 4 garnce spirytusu o 30° do 32 stopni Wagnera.
3) z 1 korca żyta 5½ garncy spirytusu.

*L. Gumbiner*
praktyczny technik browarniczy w Berlinie Spandauerbrücke 7.

(1711–1–6)

☞ Ein landtäfliches Gut in Galizien, Bochniaer Kreises, 2½ Meile von Krakau, 1 Meile von der Salinen Bergstadt Wieliczka und von der Eisenbahn in einer anmuthigen Gegend über 187 Joch Ackergrund, 64 Joch Wald, 17 Joh Wiesen, und 12 Joh Hutweiden, ganz neu hergestellten schönen Wohn- und Wirtschaftsgebäuden, eine neue eiserne Dreschmaschine. und ein kleiner Mayerhof (Folwark) mit gemauertem Wohn- und Stallgebäude (auf 60 Stück Vieh) ist aus freier Hand zu verkaufen. und allsogleich zu übergeben. Näheres beim Herrn Kordik in Wieliczka.

(1609–3)

## Kapelusze męskie

francuskie, sławnego fabrykanta Pinaud w Paryżu.

1 Sztuka złr. 5 kr. 30. — złr. 5 i złr. 4. Nabyć można w handlu **Karola Herrmanna** w Krakowie. (1421–8)

Mein Preisverzeichniss von ***aechten Haarlemer Treib-Hyazinthen*** und anderen ***holl. Blumenzwiebeln*** und ***Knollen***, von Herrn ***J. H. Krelage & Sohn*** in ***Haarlem***, welche vom 1. Sept. d. J. an, versandt werden, wird in der Expedition dieses Blattes gratis verabreicht, auch von mir auf ***portofreies*** Verlangen gratis franco zugesandt. Ebenso wird mein reichhaltiges Preisverzeichniss von ***Gemüse-, Oeconomie-, Gras-, Holz-*** und ***Blumensaamen***, sowie ***Pflanzen***, welches im Novbr. d. J. erscheint, auf ***portofreies*** Verlangen gratis franco übersandt.

***Sam. Lor. Ziemann,***
Quedlinburg. Saamenhandlung, Kunst- und Handelsgärtnerei.

(1719–1–6)

## Gorzelnia (Brennerei)

na 20 korcy ziemniaków zacieru ze wszelkiemi naczyniami i dogodnościami jako to mechanizmem wodą poruszanym i młynem wodnym do mełcia słodu wszystko w najlepszym stanie przy dodaniu pewnéj ilości ziemniaków, jest w Ujeździe 1½ mili od Krakowa w W. Księstwie Krakowskiem od 1go września r. b. **do wydzierżawienia.** W gorzelni téj jest browarek piwny i miodowy z całym narządem. Wiadomość na miejscu u właściciela lub przez listy frankowane pod L. 63 na Piasku w Łazienkach. (1663–3–6)

## Zniżone ceny PORCELANY!

Fabryka Porcelany w Schlaggenwald, utrzymując swój **Skład główny w Krakowie** w handlu podpisanego, zawiadamia Szanowną Publiczność, iż znacznie

**zniżyła ceny**

swoich wyrobów, z któremi się nadal Jéj łaskawym względom poleca.

(1570–5–6) ***Aloizy Schwarz.***

**Nauczyciel** prywatny, dokładnie obznajmiony z teraźniejszym trybem nauk w szkołach publicznych, zdolny kierować prywatnemi studyami nawet w wyższych klassach gimnazyalnych, z czego najwiarogodniejszemi świadectwami wykazać się może, szuka odpowiedniego zatrudnienia w domu obywatelskim znaczniejszym; bliższa wiadomość za listami frankowanemi w Administracyi *Czasu*. (1700–1–3)

**Do dzisiejszego numeru dołącza się DODATEK URZĘDOWY.**

**SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.**

| Dnia | Godzina | Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaum. | Stan ciep. podług Reaumura | Wilgotn. powietrza względna | Kierunek i natężenie wiatru | Stan nieba | Zjawiska napowietrzne | Zmiana ciepła w ciągu dnia od | do |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 19 | 2 | 321‴ 54 | +20°7 | 51 | zachodni słaby | pochmurno | | | |
| | 10 | 322 34 | +14 4 | 92 | „ „ | chmurno | deszcz | +13° 8 | +20°9 |
| 20 | 6 | 323 54 | +13 0 | 90 | zpn. zachodni „ | pogoda z chmurami | | | |

*Antoni Kłobukowski* Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.

# Dodatek do N. 192 Dziennika „CZAS“ z d. 21 Sierpnia 1856.

## URZĘDOWE.

### Kundmachung.

[Nr. 4944.] Zu Folge h. Finanz-Ministerial-Erlasses vom 2ten d. M. Z. 12383 F. M. wird Nachstehendes zur öffentlichen Kenntniss gebracht:

Bei der am 1. August l. J. vorgenommenen 278ten Verlosung der älteren Staatsschuld ist die Serie Nr. 177 gezogen worden. Diese Serie enthält Hofkammer-Obligationen zu 4 Perzent, und zwar die Nummern 25,931 bis inclusive 26,468 dann 26,471 bis inclusive 26,923 mit der ganzen, die Nr. 26,470 aber mit dem Drittheil der Kapitalssumme im gesammten Kapitalsbetrage von 1,204,708 fl. 41 kr. und im Zinsenbetrage nach dem herabgesetzten Zinsenfusse von 24,094 fl. 10¼ kr.

Diese Obligationen werden nach den Bestimmungen des a. h. Patentes vom 21. März 1818 gegen neue, zu dem ursprünglichen Zinsenfusse in Konventionsmünze verzinsliche Staatsschuldverschreibungen umgewechselt werden.

Vom k. k. Landes-Präsidium.

Krakau am 13. August 1856.

### Obwieszczenie.

W moc rozporządzenia wys. Ministeryum skarbu z dnia 2 b. m. L. 12,383 M. S. podaje się do pullicznéj wiadomości co nastepuje:

W odbytém na dniu 1 sierpnia r. b. 278ém losowaniu dawniejszego długu państwa, wyciągnięto seryę Nr. 177. Serya ta zawiera obligacye kamery nadwornéj 4-procentowe, a mianowicie numera od 25,931 do 26,468 włącznie, nastepnie 26,471 do 26,923 włącznie z całą summą kapitału, zaś Nr. 26,470 z trzecią-częścią kapitału, w ilości razem 1,204,708 złr. 41 kr. i w procentach według zniżonéj stopy procentowéj 24,094 złr. 10¼ kr.

Obligacye te według postanowień najwyższego patentu z d. 21 marca 1818 wymieniane będą na nowe obligacye długu państwa oprocentowane w monecie konwencyjnéj na stopę procentową pierwotnie oznaczoną

Z c. k. Prezydium krajowego.

Kraków d. 13 sierpnia 1856 (1722-2-3)

### Konkurs-Ausschreibung.

[z. Z. 7151.] In dem Sprengel des Krakauer k. k. Oberlandesgerichtes sind mehrere Advokatenstellen erledigt, und zwar:

1) am Sitze des Landesgerichtes in Krakau 5 Stellen.
2) am Sitze des Kreisgerichtes in Tarnow 3 Stellen.
3) am Sitze des Kreisgerichtes in Rzeszów 1 Stelle.
4) am Sitze des Kreisgerichtes in Neu-Sandez 4 Stellen.
5) am Sitze des Bezirksamtes in Wadowice 2 Stellen.
6) am Sitze des Bezirksamtes in Bochnia 2 Stellen.

und 7) am Sitze des Bezirksamtes in Jasło 2 Stellen.

Zum Zwecke der Besetzung dieser erledigten Advokatenstellen wird den Bewerbern eine Frist von vier Wochen vom Tage der dritten Einschaltung in die kais. österr. Wiener-Zeitung gerechnet, zur Ueberreichung ihrer Gesuche bestimmt.

Die Bewerber um diese Stellen haben die mit den erforderlichen Belegen versehenen Bewerbungsgesuche, in welchen dieselben die Nachweisung über das Alter, die absolvirten Rechtsstudien, die erhaltene Doktoratswürde, die bestandenen vorgeschriebenen Prüfungen, die Sprachkenntnisse, ihre bisherige Verwendung und endlich ihre Moralität zu liefern und zugleich anzugeben haben, ob und in wieferne sie mit einem Justizbeamten des Krakauer Oberlandesgerichtssprengels verwandt oder verschwägert sind, unter Beobachtung des mit dem Krakauer Landesregierungs-Blatte VI. Stück N. 9 kundgemachten hohen Justiz-Ministerial-Erlasse ddto 14. Mai l. J. Z. 10567 an das Krakauer k. k. Oberlandesgericht zu richten und die als Bewerber einschreitenden Beamten durch ihren unmittelbaren Amtsvorsteher, die Notariats-Kandidaten und Notare durch die Notariats-Kammer, welcher sie unterstehen, die Advokaturs-Kandidaten und Advokaten aber durch ihre vorgesetzte Advokaten-Kammer zu überreichen. In denjenigen Sprengeln der Gerichtshöfe, für welche noch keine Notariats- und Advokaten-Kammern bestehen, haben die zum Institute der Notare und Advokaten gehörigen Bewerber ihre Gesuche durch den Gerichtshof erster Instanz, in dessen Sprengel sie sich befinden, zu überreichen.

Krakau am 11. August 1856. (1684-2-3)

### Kundmachung.

[ad Nr. 20113.] Zur Bewerbung um die im Konkurenzwege zu vergebende Tabakgrosstrafik in *Andrychau* mit welcher auch der Kleinverschleiss von Stempelmarken der unteren Klassen verbunden ist, wird ein neuer Termin eröffnet.

Die schriftliche Offerte sind bis einschlüssig 9ten September l. J. bei der Finanz-Bezirks-Behörde in *Wadowice* zu überreichen nnd mit dem Vadium von 70 fl. mit dem Nachweise der Grossjährigkeit und mit dem ämtlichen Zeugnisse über die Beschäftigung, das Verhalten und den aufrechten Vermögensstand des Offerenten zu belegen.

Das Tabakmateriale ist aus dem 1½ Meile entfernten Bezirks-Magazine in Wadowice zu beziehen, wogegen die Stempelmarken beim Localsteueramte zu fassen sind.

Der Umsatz hat im Jahre 1855 an Tabak 13125 fl. 37 kr. und an Stempelmarken 976 fl. 93 kr. betragen.

Die näheren Bedingungen und der Erträgnissausweis sind bei dieser k. k. Finanz-Landes-Direktion und bei der Finanz-Bezirks-Behörde in Wadowice einzusehen.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direktion.

Krakau am 6. August 1856. (1686-2-3)

### Edict.

[Z. 3732.] Vom k. k. Krakauer-Landes-Gerichte wird der Fr. Emilie Nenadel mittelst gegenwärtigen Ediktes bekannt gemacht, es habe wider dieselbe Nathan Grajower wegen Zahlung der Wechselsumme von 50 fl. CMze S. N. G. unterm 15. Februar 1856, Zahl 1970 eine Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber gegenwärtig eine neue Tagsatzung zur mündlichen Verhandlung nach Wechselrecht auf den 26. August l. J. um 10. Uhr Vormittags festgesezt wurde.

Da der Aufenthaltsort der Belangten nich bekannt ist, so hat das k. k. Landes-Gericht zu ihrer Vertretung und auf ihre Gefahr und Kosten den hisigen Landesadvokaten Herrn Dr. Balko mit Substituirung des Herrn Landesadvokaten Dr. Zucker als Kurator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach Vorschrift des Gesezes verhandelt werden wird.

Durch dieses Edikt wird demnach die Belangte erinnert, zur rechten Zeit etweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen anderen Sachwalter zu wählen und diesem k. k. Landes-Gerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Krakau den 1. August 1856. (1655-3)

### Kundmachung.

[Nr. 553.] Im Bereiche der Krakauer k. k. Finanz-Landes-Direction sind für die zu aktivirenden Finanz-Bezirks-Direktionen zwei Finanz-Bezirks-Commissairstellen der Iten Gehaltsklasse von 1000 fl. CMze zu besetzen.

Bewerber um diese Stellen haben ihre gehörig dokumentirten Gesuche unter Nachweisung der zurückgelegten juridisch-politischen Studien, der mit gutem Erfolge abgelegten für den Konzeptsdienst bei den leitenden Finanzbehörden vorgeschriebenen gefällsobergerichtlichen Prüfung, der bisher geleisteten Dienste und erworbenen Geschäftskenntnisse, des sittlichen und politischen Wohlverhaltens, der Kenntniss der polnischen oder einer anderen slavischen Sprache im vorgeschriebenen Dienstwege längstens bis 10ten September l. J. bei dem k. k. Praesidium der Finanz-Landes-Direction einzubringen.

In dem Gesuche ist insbesondere auch zu bemerken, ob und in welchem Grade der Bewerber mit einem und welchem Finanzbeamten des Krakauer Verwaltungsgebietes verwandt oder verschwägert sei.

Auch Gesuche, die mit den obigen Erfordernissen nachweisenden Dokumenten nicht versehen sind, wird keine Rücksicht genommen werden.

Vom k. k. Praesidium der Finanz-Landes-Direktion.

Krakau den 9. August 1856. (1662-3)

### Einberufungs-Edict.

[Nr. 20317.] Von der k. k. Landes-Regierung des Krakauer Verwaltungs-Gebietes wird der nach Krakau zuständige Handlungs-Subject Joseph Stumpf, welcher sich unwissend wo unbefugt im Auslande aufhält, in Gemässheit des a. h. Patentes vom 24. Mai 1832, §. 32 vorgeladen, und zur Rückkehr in seine Heimath oder Rechtfertigung seiner unbefugten Abwesenheit im Auslande in der vom Tage der Einschaltung dieses Einberufungs-Edicts im Amtsblatte der Lemberger Zeitung zu rechnenden Frist von 6 Monaten mit dem Bedeuten aufgefordert, dass nach Ablauf dieser Frist nach dem a. h. Patente vom 24. März 1832 werde verfahren, und die festgesetzten rechtlichen Folgen unnachsichtlich in Vollzug gesetzt werden.

Von der k. k. Landes-Regierung.

Krakau am 11. August 1856. (1703-2-3)

### Kundmachung.

Von Seite der Krakauer k. k. Genie-Direction wird hiemit öffentlich bekannt gemacht, dass bis 9. September l. J. bei derselben schriftliche gesiegelte Offerte über nachbeschriebene Professionisten-Arbeiten und Materiallieferungen für sämmtliche gegenwärtig unter fortifikatorischer Verwaltung stehende, und im Laufe der Kontraktsdauer noch zuwachsende ärarische Gebäude und Objekte des ordinären Fortifications-Fondes, für die Militärjahre 1857, 1858 und 1859, unter nachstehenden Bedingungen angenommen werden, und zwar:

1) Jedes Offert muss mit einem Zertifikat der hiesigen Handels-und Gewerbe-Kammer, durch welches der Offerent befähiget erklärt wird, dass er die Lieferung oder Arbeitsleistung verlässlich und gut zu leisten im Stande ist, dann mit einem Vadium der weiter unten genannten Arbeiten und Lieferungen versehen sein, welches im Erstehungsfalle auf das Doppelte zur Kaution erhöht werden muss. Diese Vadien können sowohl im Baaren als auch in k. k. Staats-Obligationen nach dem börsemässigen Course, oder in einem vom k. k. Fiskus anerkannten Hypothekar-Instrumente erlegt werden.
2) Die zu leistenden Professionisten-Arbeiten und Materiallieferungen sind, und zwar:
   a) die Rauchfangkehrer-Arbeiten für die fortif. Gebäude in Podgorze und der am rechten Weichselufer befindlichen Objekte mit einem Vadium von 10 fl. C. M.;
   b) die Rauchfangkehrer-Arbeiten für die fortif. Gebäude in der Stadt und Castell zu Krakau, und der übrigen am linken Weichselufer befindlichen Objekte mit einem Vadium von 20 fl. C. M.;
   c) die Sentgruben-Räumung mit einem Vadium von 60 fl. C. M.;
   d) die Lieferung des Kalkes mit einem Vadium von 50 fl. C. M.
3) Am 10. September 1856 werden die eingereichten Offert- über die vorbenannten Professionisten-Arbeiten und Materiallieferungen um 10 Uhr Vormittags kommissionell eröffnet, und hierauf alsogleich bis 12 Uhr Mittags und nöthigenfalls Nachmittags von 4 bis 6 Uhr die mündliche Verhandlung auf Grund des mindesten Offert-Anbothes fortgesetzt, wesshalb sich die Offerenten zur bestimmten Zeit in der Fortifications-Rechnungskanzlei, Franciskaner Gasse Nr. 221 zu ebener Erde, einzufinden haben.
4) Auf Offerte, welche nach dem festgesetzten Termine einlaufen, oder Klauseln enthalten sollten, welche mit den vorgeschriebenen Kontraktsbedingnissen nicht im Einklange stehen, wird keine Rücksicht genommen, vielmehr muss der Offerent erklären, dass er die Bedingungen vollkommen kenne, und sich ihnen unterwerfe.
5) Die übrigen Kontraktsbedingnisse können zu den gewöhnlichen Amtsstunden in der hiesigen k. k. Fortifikations-Rechnungskanzlei eingesehen werden.

Krakau am 12. August 1856. (1693-2-3)

### Edict.

[Z. 5,556] Vom k. k. Landesgerichte wird der Frau Emilie Nenadel mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht; es habe wider dieselbe Nathan Grajower wegen Zahlung der Wechselsumme von 275 fl. CM. S. N. G. unterm 15ten Februar 1856 Z. 1979 eine Klage angebracht und um richterliche Hülfe gebeten, worüber unterm 3ten März l. J. Z. 1979 die Zahlungsauflage erlassen wurde.

Da der Aufenthaltsort der Belangten nicht bekannt ist, so hat das k. k. Landesgericht zu ihrer Vertretung und auf ihre Gefahr und Kosten den hiesigen Landesadvokaten Dr. Balko mit Substituirung des Advokaten Dr. Zucker als Curator bestellt, mit welchen die angebrachte Rechtssache nach Vorschrift des Gesetzes verhandelt werden wird.

Durch dieses Edikt wird demnach die Belangten erinnert zur rechter Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder einen andern Sachwalter zu wählen und diesem k. k. Landesgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Verteidigung dienlichen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben wird.

Krakau den 1ten August 1856. (1701-2-3)

### Kundmachung.

[Z. 4589 Civ.] I. Vom Neu-Sandezer k. k. Kreisgerichte wird hiemit bekannt gemacht, dass über Einschreiten der Fr. Emilie de Piaseckie Śmietańska und Alexia de Piaseckie Neronowiczowa, zum Zwecke der Aufhebung des gemeinschaftlichen Eigenthumes der Güter Zimnowódka sammt Zugehör, die öffentliche Feilbiethung der im Sandezer Kreise gelegenen in der Landtafel Dom. 65 pag. 239 und 235, dann Dom. 332 pag. 326. vorkommenden, dem Felix Piasecki, der Emilie de Piaseckie Smietańska, der Honorathe Gabriele Angela 3. N. Piasecka, der Alexia de Piaseckie Neronowicz und der Henriette Piasecka, dann dem Simon Piasecki eigen gehörenden Güter Zimnowódka und Pławna hiemit ausgeschrieben wird, welche bei diesem k. k. Kreisgerichte in zwei Terminen am 25en September und am 29en Oktober 1856 jedesmal um 10 Uhr Vormittags unter nachstehenden Bedingungen wird vorgenommen werden:

1) Diese Güter werden mit Ausnahme der Entschädigung für die aufgehobenen Urbarialleistungen, Rentenvorschüsse und Rentenrückstände welche ausschliesslich den Miteigenthümer vorbehalten werden, verkauft, — daher der Käufer darauf keinen Anspruch machen kann.
2) Zum Ausrufspreise wird der durch die gerichtliche Schätzung erhobene Werth dieser Güter mit 10,370 fl. 20 kr. CMze angenommen, mit dem Beisatze, dass diese Güter in den zwei ersten Terminen nur über oder wenigstens um den Schätzungswerth verkauft werden. — Sollte in diesen ersten zwei Terminen nicht wenigstens ein dem Schätzungswerthe gleicher Kaufpreis angebothen werden, für diesen Fall wird zur Einvernehmung sämmtlicher Miteigenthümer über die erleichternden Bedingungen unter welchen diese Güter im dritten Termine feilzubiethen sind, die Tagsatzung auf den 29. Oktober 1856 um 4 Uhr Nachmittags bestimmt, wobei die Ausbleibenden als der Stimmenmehrzahl beitrettend, werden angesehen werden.
3) Jeder Kauflustige ist verpflichtet den 10en Theil des Ausrufspreises, d. i. die Summe 1037 fl. C. Mze im baaren, oder in Pfandbriefen der galiz. ständisch. Kreditsanstalt sammt den nicht fälligen Coupons nach den letzten in der Lemberger Zeitung ersichtlichen Course oder in öffentlichen $5/_{100}$ Obligationen nach dem letzten Course der Wiener-Zeitung, jedoch nicht über den Nominalwerth, zu Handen der Feilbiethungs-Kommission als Vadium zu erlegen, welches dem Meistbiether in den Kaufpreis eingerechnet, den Uibrigen aber, nach beendigter Lizitation zurückgestellt werden wird.
4) Der Meistbiether wird gehalten sein, die Forderungen der Hypothekargläubiger nach Mass des angebothenen Kaufschillings zu übernehmen — den Rest des Kaufpreises aber welcher nach Einrechnung des im baaren erlegten Vadiums oder im Falle des Erlages in Pfandbriefen oder Obligationen nach vorläufiger Einlösung derselben im baaren, und Falls einer der Miteigenthümer Meistbiether geblieben wäre, nach Abzug des ihn betreffenden Antheils an dem Kaufpreise, dann nach Abschlag der vom Käufer zu übernehmenden Hypothekarforderungen verbleibt, und welcher Kaufpreisrest in $^{6}/_{7}$ Theilen bei einer gleich nach abgehaltener Lizitation zu bestimmenden Tagfahrt, wozu die Miteigenthümer und der Käufer, erstere unter der Strenge vorgeladen werden, dass die nicht erscheinenden der Stimmenmehrheit der Anwesenden beitrettend angesehen würden, — ermittelt werden wird — binnen 30 Tagen nach ihnen bewirkter Zustellung des Bescheides über die Annahme des Lizitations-Aktes zu Gericht, zu Handen der Miteigenthümer zu zahlen oder mit denselben wegen Uibernahme und Zahlungsart der Hypothekarforderungen, so wie des auf die einzelnen Miteigenthümer entfallenden Kaufpreises ein Uibereinkommen zu treffen und sich hierüber binnen derselben Frist vor Gericht auszuweisen — wobei es sich von selbst versteht, dass bei dem Umstande, als die Urbarial-Zuweisungs-Verhandlung rücksichtlich dieser Güter im Zuge ist, der Käufer die Hypothekarforderungen jener Gläubiger, welche mittlerweile auf die Urbarialentschädigung gewiesen würden, vom Kaufpreise nich in Abzug bringen kann.
5) Da dem Herrn Simon Piasecki der lebenslängliche Fruchtgenuss nach Maria Piasecka in $^{1}/_{7}$ Theile der Güter Zimnowódka und Pławna zusteht, so wird $^{1}/_{7}$ Theil des Kaufpreises bis zum Erlöschen dieses Fruchtgenusses beim Käufer belassen, der jedoch gehalten sein wird, $5/_{100}$ Interessen von diesen $^{1}/_{7}$ Theile alljährlich decursive zu Handen des Fruchtgeniessers zu entrichten, nach Erlöschen des Fruchtgenusses aber den $^{1}/_{7}$ Theil des Kaufpreises den Rechtsnehmern des Hr. Simon Piasecki zu bezahlen, welche Verbindlichkeit des Käufers im Lastenstande der Güter Zimnowódka und Pławna im Grunde dieser Lizitationsbedingungen intabulirt werden wird.
6) Sobald der Käufer der 5ten Bedingung Genüge geleistet haben wird, wird ihm das Eigenthum der erstandenen Güter ausgefolgt, derselbe als Eigenthümer intabulirt, und in den physischen Besitz auf seine Kosten eingeführt, — jedoch derselbe der Gebühr für Uibertragung des Eigenthums und Intabulation aus Eigenem ohne Abzug vom Kaufpreise selbst zu tragen hat.
7) Vom Tage des erlangten physischen Besitzes der gekauften Güter, ist der Käufer verbunden alle Grundlasten, Steuern und Giebigkeiten aus seinem eigenem ohne Abzug vom Kaufpreise zu bezahlen, dagegen ist er für andere vor der Uibergabe etwa erwachsenen Rückstände nicht verantwortlich.
8) Sollte der Käufer auch nur einer der vorstehenden Bedingungen nicht nachkommen, so werden diese Güter auf Anlangen auch eines der Miteigenthümer ohne neuerliche Schätzung auf seine Gefahr und Kosten in einem einzigen Termine auch unter dem Schätzungswerthe verkauft, und zur Deckung des Ausfalls nicht nur das Vadium für Sachen der Miteigenthümer verfallen und demselben auf ihr Gesuch ohne weitere Verhandlung ausfolgbar erklärt, sondern der wortbrüchige Käufer auch noch für den Abgang des Kaufpreises und sonstigen Schaden mit seinem anderweitigen Vermögen haftend sein.
9) Der Schätzungsakt und das ökonomische Inventar, dann der landtäfliche Auszug der Güter kann in der Registratur von den Kauflustigen eingesehen oder in Abschrift behoben werden.

II. Von dieser Feilbiethung werden die über den Gütern Zimnowódka und Pławna hypothezirten Gläubiger und zwar:

Die k. k. Finanzprokuratur Namens der Gemeinden in Pławna, Sendziszów und Zimnowódka, dann Stróżna Berdechów, wie auch der Gemeinden in Wesołowski, Brzański und Widomski und — Herr Karl Śmietański, verständigt.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Neu-Sandez am 2ten August 1856.

### Obwieszczenie.

[L. 4589.] C. k. Sąd obwodowy Nowo-Sandecki do powszechnéj podaje wiadomości, iż na prośbę pp. Emilii z Piaseckich Smietańskiéj i Aleksyi z Piaseckich Neronowiczowéj, celem zniesienia wspólnéj własności dóbr Zimnowódka z przyległościami, licytacya publiczna dóbr Zimnowódka i Pławna w obwodzie Sandeckim położonych — w Tabuli krajowéj Dom. 65. p. 239. i 235, Dom. 332. p. 326, się znachodzących — pp. Szczęsnego Piaseckiego, Emilii z Piaseckich Smietańskiéj, Honoraty Gabryeli Anieli 3ch imion Piaseckéj, Aleksyi z Piaseckich Neronowiczowéj i Henryki Piaseckiéj, nakoniec Szymona Piaseckiego własnych — w tutejszym c. k. Sądzie obwodowym w dwóch terminach to jest 25 września i 29 października 1856 zawsze o godzinie 10 z rana odbyć się mająca, pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie:

1) Rzeczone dobra sprzedane będą bez wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze, równie bez zaliczek w rentach i bez resztujących rent, które wyłącznie dla współwłaścicieli zatrzymane zostaną, i do których zatém nie może rościć sobie prawa.
2) Za cenę wywołania stanowi się uznana sądownie wartość szacunkowa rzeczonych dóbr w ilości 10,370 złr. 20 kr. m. k. z tém dodatkiem, iż dobra te w pierwszych dwóch terminach tylko za większą lub przynajmniéj za cenę szacunkową sprzedane będą. Gdyby w pierwszych dwóch terminach cena kupna przynajmniéj wartości szacunkowéj się równająca ofiarowaną niebyła, na ten czas celem przesłuchania wszystkich współwłaścicieli względem ułatwienia warunków, pod któremi rzeczone dobra w trzecim terminie sprzedane być mają, wyznacza się termin na dzień 29 października 1856 o godzinie 4 po południu, przy czém nie zgłaszający się uważanemi będą, jakoby do większości głosów przystąpili.
3) Każdy chęć kupna mający, obowiązany jest dziesiątą część ceny wywołania, to jest, ilość 1037 złr. m. k. w gotowiźnie lub w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego galicyjskiego wraz z niezapadłemi dotąd kuponami według ostatniego w Gazecie Lwowskiéj notowanego kursu, lub też w $5/_{100}$ obligacyach państwa według ostatniego tychże kursu przez Gazetę Wiedeńską wykazać się mającego, jednak nigdy nad wartość nominalną jako zakład do rąk komisyi licytacyjnéj złożyć, który to zakład najwięcéj ofiarującemu do ceny kupna wrachowanym, innym zaś po skończonéj licytacyi zwróconym będzie.
4) Najwięcéj ofiarujący obowiązany będzie pretensye wierzycieli hipotecznych w miarę ofiarowanéj ceny kupna na siebie przyjąć — resztę zaś kupna, która pozostanie po wrachowaniu w gotowiźnie złożonego wadium, lub w razie złożenia listów zastawnych albo obligacyj państwa po nastąpionéj wymianie takowych w gotowiźnie, a w razie, gdyby który ze współwłaścicieli najwięcéj ofiarującym został, po potrąceniu przypadającéj nań części ceny kupna, jako też nareszcie po potrąceniu wierzytelności tabularnych, które kupujący przejąć jest obowiązanym, i która to resztująca cena kupna w $^{6}/_{7}$ częściach na terminie zaraz po odbytéj licytacyi wyznaczyć się mającym, do którego współwłaściciele i kupujący, pierwsi pod tym rygorem wezwanymi zostaną, iż niezgłaszający się uważanemi będą, jakoby do większości głosów obecnych przystąpili — oznaczoną będzie — w przeciągu 30 dni po doręczeniu im uchwały, mocą któréj akt licytacyjny do sądu przyjętym został, do rąk współwłaścicieli zapłacić lub z niemi względem przyjęcia i sposobu spłacenia wierzytelności tabularnych, jakoteż przypadającéj na każdego z współwłaścicieli ceny kupna ugodę zrobić i względem tego, w tymże samym czasie przed sądem się wykazać — przyczém samo przez się rozumi się, iż z powodu toczącéj się pertraktacyi względem przyznania wynagrodzenia urbaryalnego z rzeczonych dóbr kupiciel pretensye hipoteczne owych wierzycieli, którzyby tym czasem na kapitał indemnizacyjny przekazani zostali, od ceny kupna potrącić niema prawa.
5) Ponieważ p. Szymonowi Piaseckiemu przynależy się po Maryi Piaseckiéj dożywotne prawo użytkowania w $^{1}/_{7}$ części dóbr Zimnowódka i Pławna, zatem $^{1}/_{7}$ część ceny kupna aż do wygaśnięcia tegoż prawa użytkowania przy kupicielu się zostawia, który jednakże obowiązanym będzie $^{5}/_{100}$ od setki z téj $^{1}/_{7}$ części corocznie z dołu (decursive) do rąk dożywotnika uiszczać, po wygaśnieniu prawa użytkowania zaś $^{1}/_{7}$ część ceny kupna prawonabywcom p. Szymona Piaseckiego spłacić, którytoobowiązek kupiciela w stanie biernym dóbr Zimnowódka i Pławna

na mocy tych tu warunków licytacyjnych intabulowanym zostanie.

6) Skoro kupiciel 5mu warunkowi zadość uczyni, oddaną mu będzie własność nabytych dóbr, zostanie jako właściciel tychże intabulowanym i na swoje koszta w fizyczne ich posiadanie wprowadzonym — jednakże należytość za przeniesienie własności i za intabulacyę z własnego bez potrącenia z ceny kupna ponosić jest obowiązanym.

7) Od dnia wprowadzenia kupiciela w fizyczne posiadanie kupionych dóbr, będzie tenże obowiązany wszelkie ciężary gruntowe, podatki i daniny z własnego bez potrącenia z ceny kupna zaspakajać, przeciwnie zaś nie będzie odpowiedzialnym co do zaległości jeszcze przed oddaniem powstałych.

8) Gdyby kupiciel którémukolwiek ze w zwyż wymienionych warunków licytacyjnych zadosyć nie uczynił, na ten czas kupione dobra na żądanie którégokolwiek ze współwłaścicieli bez nowego oszacowania na jego koszt i niebezpieczeństwo w jednym terminie także niżéj ceny szacunkowéj sprzedane będą, i dla pokrycia ubytku nie tylko vadium na rzecz współwłaścicieli przepadnie i na żądanie tychże orzeczonem będzie, że takowe bez dalszéj rozprawy wydane zostanie, a nadto zawodzący kupiciel jeszcze za niedobór kupna i wszelką szkodę swym całym majątkiem odpowiadać będzie.

9) Chęć kupienia mającym dozwala się akt oszacowania i inwentarz ekonomiczny jako téż wykaz hipoteczny tych dóbr w registraturze przejrzeć lub w odpisie podnieść.

O rozpisanéj téj licytacyi zawiadamiają się wierzyciele hipoteczni dóbr Zimnowódka i Pławna jako to: c. k. Prokuratorya skarbowa imieniem gmin Pławna, Sendziszów i Zimnowódka, równie Stróżna, Berdychów, jako téż gmin Wesełowski, Brzański i Widomski nakoniec pan Karol Śmietański.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Nowy-Sącz d. 2 sierpnia 1856. (1716-1-3)

## Edikt

[Nr. 4587] Vom k. k. Neusandecer Kreisgerichte wird dem dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Feliks Kamiński mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es haben wider ihn und andern Mitbelangten Karl Rogawski und Edmund Grabowski noch beim bestandenen Tarnower k. k. Landesrechte unterm 15ten August 1855. Z. 15,269 wegen Löschung des über Ołpiny, Rozembark und Racławice wie Dom. 258 pag. 214. n. 2. on. und pag. 181. n. 43. on. intabulirten Kaufschillingsvestes pr. 43.000 fl. CM. dann der ewentuelen Verbindlichkeit zur Zahlung der Summe 10.000 fl. und zur Zahlung des Pachtzinses von jährlichen 5,700 fl. CM. die Klage angebracht, und um richterliche Hilfe gebeten, worüber nach dem die erstbelangte Eufemia Rogawska statt der Einrede die einwilligende Löschungserklärung erstattet hat, zur Erstattung der Miteinrede und der ferneren Verhandlung die Tagsatzung auf den 22ten Oktober 1856 um 10 Uhr Vormittags angeordnet worden ist.

Da der Aufenthaltsort der Belangten unbekannt ist, so hat das k. k. Kreis-Gericht zu dessen Vertretung und auf Gefahr und Kosten den hiesigen Hr. Landes-Advokaten Dr. Pawlikowski mit Substituirung des Hr. Landes-Advokaten Dr. Zieliński als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach der Belangte erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen, und diesem k. k. Kreisgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem er sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben wird.

Vom k. k. Neu-Sandecer Kreisgerichte.

Neu-Sandez den 2ten August 1856. (1681-1-3)

## Edict.

[N. 4,634] Vom k. k. Neu-Sandecer Kreis-Gerichte werden die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Anna Kunegunde Witwicka, Michael Witwicki, Franz Witwicki, Salomea und Ludwika Witwickie, Kasper Magdalena und Victorie Witwickie, Franz Xaver Witwicki, Susanna Witwicka, Zeno und Michael Witwickie, und im Falle deren erfolgten Todes deren dem Namen, Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben mittelst gegenwärtigen Edictes hiemit verständiget, dass wider dieselben Peter Krzyniecki unterm 23ten Juli 1856. Z. 4,634, wegen Löschung aus dem Gute Poremba dolna einer für Josef Witwicki heftenden Manifestation hiegerichts Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten haben, worüber zur mündlichen Verhandlung dieses Rechtsstreites die Tagsatzung auf den 5ten November 1856 um 10 Uhr Vormittags anberaumt worden ist.

Da der Aufenthaltsort der Belangten unbekannt ist, so hat das k. k. Kreisgericht zu deren Vertretung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesigen Landes- und Gerichts-Advokaten J. U. Dr. Herrn Pawlikowski mit Substituirung des Landes- und Gerichts-Advokaten J. U. Dr. Herrn Bersohn als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict wird demnach die Belangte erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen, und diesem Kreisgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Vom k. k. Kreisgerichte in Neu-Sandec.

Neu-Sandez den 2. August 1856. (1682-1-3)

## Kundmachung.

[Z. 1604.] Vom Magistrate der Kreisstadt Wadowice wird hiermit zur allgemeinen Kenntniss gebracht, das zur Beistellung des zur Beleuchtung der 20 Stücke städtischer Laternen, erforderlichen doppelt rafinirten Rübsöhls, dann der kleineren Beleuchtungs-Erfordernisse, die Lizitation und Offertverhandlung *am 28. August 1856* um 9 Uhr Vormittags in der hierortigen Magistrats-Kanzlei abgehalten werden wird.

Der herabzustellende Ausrufspreis wird von einem Zentner des doppelt rafinirten Rübsöhls mit 47 fl. CMze eigentlich für die erforderlichen 6 Zentner 21 Pfund 21 Loth mit 292 fl. $16^2/_4$ kr. ohne den kleineren sämmtlichen Erfordernissen angenommen werden, wovon jeder Unternehmungslustige zu Händen der Lizitations-Commission das $10/_{100}$ Vadium in der Höhe von 30 fl. zu erlegen haben wird. Die Lizitationsbedingnisse sind in den Amtsstunden in der Magistrats-Kanzlei zur Einsichtsnahme bereit.

Magistrat Wadowice 7. August 1856. (1689-1-3)

## Ankündigung.

Zur Verpachtung der Rzeszower städtischen Gefälle für die Zeit vom 1. November 1856 bis Ende October 1859 wurde unter dem 26. Juni 1856, Z. 6244 die Lizitationstagfahrt mit dem Termine vom 16. Juli 1856 und 21. Juli 1856 ausgeschrieben.

Nachdem diese Termine fruchtlos verstrichen sind, so findet man eine wiederholte Lizitations-Verhandlung u. z.:

*a)* Zur Verpachtung des Schlachthauses mit dem Ausrufspreise des jährlichen Pachtschillings von 187 fl. 30 kr. auf den 28. August 1856

*b)* Des Ochsenstandes auf der städtischen Hutweide Błonie, mit dem Ausrufspreise des jährlichen Pachtschillings von 122 fl, auf den 29. August 1856 mit dem Bemerken auszuschreiben, dass es Jedermann frei steht, die Lizitations-Bedingnisse beim h. v. k. k. Bezirksamte einzusehen, und dass solche am Lizitationstage bekannt gegeben werden.

Unternehmungslustige werden eingeladen, sich am obigen Termine zur Lizitation in der Kanzlei des k. k. Bezirksamtes um 9 Ukr Vormittags mit dem 10 % Vadium versehen einzufinden (1692-2-3)

## Edict.

[N. 2343.] Vom k. k. Bezirksamte Biala als Gericht wird hiemit kund gemacht: Es sei über Anlangen der Mathias Gaschschen Pupillarvormundschaft in Lipnik de praes. 11ten Juni 1856. Z. 2343 jud. in die öffentliche Feilbiethung der dem Andreas Schnatzke in Lipnik sub N. 288 gehörigen, aus einem unausgebauten gemauerten Mühlgebäude, eines Nebengebäudes mit zwei Wohnzimmern, Scheuer und Wagenschopfens, dann 20 Joch $1010^1/_2$ Quadratklafter Grundstücken bestehenden Reals wegen schuldigen 300 fl. CMze c. s. c. gewilliget, und hiezu vor der Hand zwei Lizitationstagfahrten zum 10ten September und 15ten Oktober l. J. jedesmal um 10 Uhr Vormittags im hiesigen Gerichtsgebäude mit dem Anhange anberaumt, dass das fragliche Reale bei diesen nur um oder über den mit 13,242 fl. 4 kr. CMze erhobenen Schäzungswerthe unter nachstehenden Bedingungen hintangegeben wird.

1) Jeder Lizitant ist verpflichtet, vor dem ersten Anboth ein 5% Vadium von dem Ausrufspreise pr. 13242 fl. 4 kr. CMze mit 662 fl. CMze zu Handen der Lizitations-Commission im Baaren zu erlegen.

2) Wird der Ersteher gehalten sein, die exequirte Summe pr. 300 fl. CMze sammt Nebengebühren so wie jene pr. 353 fl. 30 kr. CMze sammt Zinsen auf Abschlag des Kaufschillings binnen 30 Tagen nach genehmigten Lizitationsakte zu Handen des Gerichtes zu erlegen.

3) Ist der Ersteher verpflichtet, die auf der erkauften Realität haftenden Schulden insoweit sich der zu biethende Kaufpreis erstrecken wird, auf Grund des §. 436. G. G. O. zu übernehmen, wenn die Gläubiger ihr Geld vor der allenfalls vorgesehenen Aufkündigung nicht annehmen wollten.

4) Sollte der Ersteher den Lizitationsbedingnissen nicht pünktlich nachkommen, so wird über neuerliches Ansuchen der Exekutionsführer in die Relizitation auf Kosten und Gefahr des Kontraktsbrüchigen Erstehers auch ohne einer nochmaligen Schützung gewilliget, und das ausgebothene Objekt um welch immer noch so niedrigen Preis auch unter der Schätzung bei einer einzigen Lizitation hintangegeben, und der Ersteher verhalten werden, den gegen seinen Anboth erzielten Minderbetrag mit seinem Vadium oder sonst wo immer auffindbaren Vermögen zu ersetzen, im Falle jedoch der neue Anboth keines Ersatzes bedürfte, wird das erlegte Vadium zu Gunsten des Lizitationsfondes eingezogen.

5) Der Ersteher ist verbunden, den angebothenen Kaufschilling von dem Tage des Zuschlages zu verzinsen, und die sämtlichen Kosten der Zuschreibung, Verbücherung und Uebertragsgebühren aus Eigenem zu tragen.

6) Wird dem Ersteher das Einantwortungsdekret erst dann ausgefertiget, und mit diesem die phisische Uebergabe gepflogen, wenn derselbe sich über die vorstehenden Bedingnisse gehörig ausgewiesen haben wird.

7) Eviction wird dem Käufer, weil der Verkauf gerichtlich geschieht, nicht geleistet.

Biala den 25. Juni 1856.

(1661-3) Der k. k. Bezirks-Vorsteher.

## Ankündigung.

[Z. 652.] Vom Tarnower k. k. Kreisgerichte wird bekannt gemacht, dass zur Sicherstellung des für dasselbe im Verwaltungsjahre 1857 erforderlichen Beheitzungs-Materials von beiläufig 183 N. Oest. Klafter harten Buchen-Scheiter-Holzes eine Lizitation am 29. August 1856, und wenn diese ungünstig ausfallen sollte, eine zweite am 5. September 1856 und eine dritte am 12. September 1856, jedesmal Vormittags um 9 Uhr in der Kreisgerichts-Kanzlei abgehalten werden wird.

Unternehmungslustige, versehen mit einem Vadium von 100 fl. C. Mze. werden zum Erscheinen bei dieser Lizitation mit dem Beisatze eingeladen, dass die Bedingnisse hiergerichts während der Amtsstunden eingesehen und dass auch schriftliche diesen Bedingnissen entsprechenden Offerten vor und während der Lizitations-Verhandlung der Lizitations-Commission übergeben werden können.

Vom Präsidium des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnow am 11. August 1856. (1697-1-3)

## Edict.

[Z. 5555.] Vom k. k. Krakauer Landesgerichte wird der Frau Emilie 1mo Jankowska 2do voto Nenadel mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider dieselbe wegen der Wechselsumme pr. 25 fl. CMze s. N. G. Nathan Grajower Handelsmann in Krakau eine Klage de praes. 15. Februar 1856 angebracht und um richterliche Hilfe gebethen, worüber mit dem Bescheide vom 3ten März 1856 Z. 1971 der Belangten die Zahlung des Betrages von 25 fl. CMze sammt $6_{100}$ vom 29ten Juli 1855 laufenden Interessen und Gerichtskosten mit 3 fl. 30 kr. CMze binnen drei Tagen unter wechselrechtlicher Strenge auferlegt wurde.

Da der Aufenthaltsort der Belangten unbekannt ist, so hat das k. k. Landesgericht zu ihrer Vertretung und auf ihre Gefahr und Kosten den hiesigen k. k. Landesadvokat Dr. Balko mit Substituirung des Herrn Advokaten Dr. Zucker als Curator ad actum der Zustellung der Zahlungsauflage ddto 3ten März 1856 Z. 1971 bestellt, welchem gleichzeitig dieser Bescheid zugestellt wird.

Krakau am 6ten August 1856. (1714-1-3)

## Edict.

N. 3969. (1630--3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Neu-Sandec werden in Folge Einschreitens des Faustin, Port, Ladislaus Żuk Skarzewskie der Fr. Ludwina Wyszkowska, Maria und Hedwig Żuk Skarzewskie bücherlichen Besitzer und Bezugsberechtigten des im Sandecer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 292 Pag. 36 n. 15 haer. vorkommenden Gutes Przyszowa dolna Behufs der Zuweisung des mit Erlass des mittelst Entschädigungs Anspruches der k. k. Grundentlastungs Bezirks Commission in Neu-Sandec vom 14. May 1856 N. 1764 im Betrage von 18,189 fl. $52^4/_8$ kr. CM. definitiv ermittelten Urbarial Entschädigungs Kapitals, vorbehaltlich des von der k. k. Grundentlastungs Ministerial Commission über den Betrag des Entschädigungs Kapitals zu erlassenden Enderkenntnisses diejenigen denen ein Hipothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht hiemit, aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 30. September 1856 beim k. k. Kreis-Gerichte in Neu-Sandez schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothecarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obigen Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; und dass diese stillschweigende Einwilligung in die Uiberweisung auf das obigen Entlastungs-Kapital auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastungs-Kapitals gelten werde; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Neu-Sandez am 21. Juli 1856.

## Edict.

L. 3227. (1668--3)

Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte in Folge Einschreitens der Eheleute Josef und Emilie Freiherrn Lewartowskie Behufs der Zuweisung des mit Erlass der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 11. Oktober 1855 Z. 6203 für das im Bochniaer Kreise lib. dom. 55. pag. 383. liegende Gut Dobrociesz Górny VI. Antheils bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr 4452 fl. 20 kr. C. M., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gutsantheil zusteht, hiemit aufgefordert ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 30 September d. J. bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichts

Tarnow den 31 Juli 1856.

## Kundmachung.

[Nr. 8610.] Für die k. k. Salinen in Wieliczka und Bochnia sind im V.-J. 1856 noch nachstehende Fourage-Artikel einzuliefern, und zwar:

*Für Wieliczka:*

3100 N.-Ö. Metzen Hafer, — dann

*Für Bochnia:*

1505 N.-Ö. Metzen Hafer, 125 Zentner Heu und 42 Zentner Stroh.

Lieferungslustige werden hievon mit dem verständiget, dass sie hierauf versiegelte, von aussen mit dem Worte „Lieferungsanboth bezeichnete Offerte, welche mit dem zur Sicherstellung des Antrages erforderlichen zehnperzentigen Reugelde zu versehen sind, in der k k. Berg- und Salinen-Directions-Kanzlei zu Wieliczka bis zum *26ten d J. um 12 Uhr* Mittags einbringen können, wo die diessbezüglichen Lizitations- und beziehungsweise Lieferungsbedingnisse, denen sich jeder Offerent genau unterziehen muss, während den gewöhnlichen Amtsstunden einzusehen sind.

Auf nachträgliche Anbothe wird durchaus keine Rücksicht genommen werden.

Von der k. k. Berg- und Salinen-Direktion.

Wieliczka den 7ten August 1856. (1712-1-3)

## Ankündigung.

[Nr. 11291.] Wegen Sicherstellung der Bespeisung der Gefangenen der Strafanstalt in Wiśnicz auf das Verwaltungs-Jahr 1857 wird die Lizitation auf den 12. September 1856 in der Kreisamtskanzlei ausgeschrieben.

Der Bedarf und das Vadium wird bei der Lizitationsverhandlung bekannt gemacht werden. Es werden auch schriftliche Offerte angenommen.

Von der k. k. Kreisbehörde.

Bochnia am 31. Juli 1856. (1674-1-3)

## [N. 8051] Lizitations-Ankündigung.

Von der k. k. Kammeral- Bezirks- Verwaltung in Tarnów, wird hiemit zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass die Einhebung der allgemeinen k. k. Verzehrungssteuer, a) von der Fleischausschrottung und die steuerbaren Viehschlachtungen (Tarif Post 10 bis 16) in folgenden Pachtbezirken: I. Dąbrowa, II. Żabno, III. Szczucin, IV. Radomyśl, V. Tuchów, VI. Dembica, VII. Pilzno, VIII. Ropczyce, IX. Wielopole, X. Mielec und XI. Kolbuszow so wie des für die Städte Pilzno und Ropczyce bewilligten Gemeindezuschlages. b) Vom Weinausschanke (Tarif Post 4 in 6) in den Orten 1. Dąbrowa mit Radgoszcz, 2. Tarnów, 3. Dembica, 4. Pilzno, so wie des den Städten Tarnów und Pilzno bewilligten Gemeindezuschlages auf die Dauer von drey Jahren das ist vom 1ten November 1856 bis letzten Oktober 1859 jedoch mit Vorbehalt des Rechtes der wechselseitigen Aufkündigung vor Ablauf eines jeden Verwaltungsjahres in der vertragsmässigen Frist im Wege der öffentlichen Versteigerung verpachtet wird.

Diese Verpachtung wird rücksichtlich der Fleischverzehrungssteuer den Pachtbezirk,

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| ad | I. | Dąbrowa am | 25. | August | 1856 | Vormittags |
| „ | II. | Żabno „ | 25. | „ | „ | Nachmittags |
| „ | III. | Szczucin „ | 26. | „ | „ | Vormittags |
| „ | IV. | Radmyśl „ | 26. | „ | „ | Nachmittags |
| „ | V. | Tuchów „ | 27. | „ | „ | Vormittags |
| „ | VI. | Dembica „ | 27. | „ | „ | Nachmittags |
| „ | VII. | Pilzno „ | 28. | „ | „ | Vormittags |
| „ | VIII. | Ropczyce „ | 28. | „ | „ | Nachmittags |
| „ | IX. | Wielopole „ | 29. | „ | „ | Vormittags |
| „ | X. | Mielec „ | 2. | September | 1856 | Vormittags |
| „ | XI. | Kolbuszow „ | 2. | „ | „ | Nachmittags |

Hingegen rücksichtlich der Verzehrungssteuer vom Weinausschanke für die Orte:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| ad 1. Dąbrowa mit Radgoszcz am | 3. | Septemb. | 1856 | Vormitt. |
| ad 2. Tarnów am | 3. | September | 1856 | Nachmittags |
| ad 3. Dembica „ | 4. | September | 1856 | Vormittags |
| ad 4. Pilzno „ | 4. | September | 1856 | Nachmittags |

bei der k. k. Kammeral- Bezirks- Verwaltung in Tarnów in den gewöhnlichen Amtsstunden vorgenommen, und wenn die Verhandlung nicht zur Beendigung kommen sollte, in der weiters zubestimmenden und bei der Versteigerung bekannt zu machenden Zeit fortgesetzt werden. Der Fiskalpreis ist auf den jährlichen Betrag bestimmt und zwar rücksichtlich:

a) Der Fleischverzehrungssteuer im Pachtbezirke.

| | | | |
|---|---|---|---|
| ad | I. | Dąbrowa mit | 1920 fl. |
| „ | II. | Żabno „ | 1262 fl. |
| „ | III. | Szczucin „ | 441 fl. 36 kr. |
| „ | IV. | Radomyśl „ | 1347 fl. 36 kr. |
| „ | V. | Tuchów „ | 937 fl. 45 kr. |
| „ | VI. | Dembica „ | 3231 fl. 31 kr. |
| „ | VII. | Pilzno „ | 1512 fl. 30 kr. |

hievon entfällt an Verzehrungssteuer für die Stadt 494 fl. $33^2/_4$ kr. an 15% Gemeidezuschlag 74 fl. 11 kr. und an Verzehrungssteuer für die Ortschaften 943 fl. $45^2/_4$ kr.

Ad VIII. Ropczyce mit 1512 fl.

Hievon entfällt an Verzehrungssteuer für die Stadt 653 fl. $51^3/_4$ kr, an 10% Gemeindezuschlag 65 fl. $27^2/_4$ kr. und an Verzehrungssteuer auf die Ortschaften 792 fl. $50^3/_4$ kr.

| | | | |
|---|---|---|---|
| ad | IX. | Wielopole mit | 313 fl. |
| „ | X. | Mielec mit | 1933 fl. |
| „ | XI. | Kolbuszow mit | 1529 fl. 20 kr. |

Hingegen rücksichtlich der Verzehrungssteuer vom Weinausschanke für die Orte.

ad 1. Dąbrowa und Radgoszcz mit 115 fl.

ad 2. Tarnów mit 4200 fl. 58 kr, hievon entfällt an Verzehrungssteuer 2800 fl. $38^3/_4$ kr. und an 50% Gemeindezuschlag 1400 fl. $19^1/_4$ kr.

ad 3. Dembica mit 310 fl.

ad 4. Pilzno mit 180 fl. hievon entfällt an Verzehrungssteuer 144 fl und 50% Gemeindezuschlag 36 fl. CM.

Diejenigen, welche an dieser Versteigerung Theil nehmen wollen, und nach den bestehenden Vorschriften nicht ausgeschlossen sind, haben einen dem zehnten Theil des Fiskalpreises gleichkommenden Betrag im Baaren oder in k. k. Staatspapieren, welche nach dem Kurs werthe berechnet und angenommen werden als Vadium der Lizitazions Kommission vor dem Beginn der Feilbiethung zu übergeben.

Schriftliche vorschriftsmässig verfasste mit dem 10% Vadium belegte Offerten kommen bei der Vorsteher der k. k. Kammeral Bezirks Verwaltung in Tarnów bis 6 Uhr Abends vor dem Lizitationstage des betreffenden Pachtobjectes überreicht werden.

Die übrigen Lizitazionsbedingnisse, so wie der Ausweis über die, jedem der oberwähnten Pachtbezirke zugewiesenen Ortschaften können bei dieser Senat Bezirks-Verwaltung in den gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden

Tarnów am 9. August 1856. (1699--3)

## Ankündigung

[Nr. 11289.] Wegen Sicherstellung der Leinwandsorten für die Wiśniczer Strafanstalt auf das Verwaltungs-Jahr 1857 wird die Lizitation auf den 11. September 1856 in der Kreisamtskanzlei ausgeschrieben.

Das Erforderniss und das Vadium wird bei der Lizitations-Verhandlung bekannt gemacht werden.

Es werden auch schriftliche Offerte angenommen.

Von der k. k. Kreisbehörde.

Bochnia am 31. Juli 1856. (1672-1-3)

## Ankündigung.

[Nr. 11193.] Zur Sicherstellung des Brennholzbedarfes für die Strafanstalt in Wiśnicz auf das Verwaltungs-Jahr 1857 wurde die Lizitation alternativ auf hartes und weiches Brennholz auf den 28. August 1856 in der Kreisamtskanzellei ausgeschrieben.

Das Bedarfsquantum und Vadium wird bei der Lizitationsverhandlung bekannt gemacht werden.

Es werden auch schriftliche Offerte angenommen.

Von der k. k. Kreisbehörde.

Bochnia am 31. Juli 1856. (1673-3)

*Antoni Kłobukowski* Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* zarządzca drukarni.